Należytość pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XV NUMER 8

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

KRAKÓW, DNIA 31 SIERPNIA 1936 R.

TREŚĆ:

Poz.		Str.
80.	Uchwała Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1936 r. w sprawie statutu organizacyjnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego	194
81.	Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o organizacji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego	195
82.	Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o nowym programie nauki w publicznych szkołach powszechnych pierwszego stopnia z polskim językiem nauczania	199
83.	Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o nowym programie nauki w publicznych szkołach powszechnych drugiego stopnia z polskim językiem nauczania	199
84.	Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o organizacji roku szkolnego w zawodowych szkołach przemysłowych i dokształcających	200
85.	Organizacja przysposobienia wojskowego w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych	200
86.	Składki w szkołach	201
87.	Podniesienie estetycznego wyglądu gmachów państwowych	201
88.	Polowanie funkcjonarjuszów państwowych w lasach prywatnych	202
89.	Zachowanie się urzędników przy wykonywaniu inspekcyj i rozstrzyganiu zatargów	202
90.	Konkursy	203
91.	Komunikaty	203
92.	DZIAŁ NIEURZĘDOWY:	
	Udział młodzieży w pracy nad podniesieniem wsi	205
	Synteza uwag o nauczaniu geografji w I klasie gimnazjalnej	207
	Z działalności ognisk metodycznych w II półroczu roku szkolnego 1935/36 (ciąg dalszy)	211
	Kronika	216
	Z działalności Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych	219

80.

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW
z dnia 2 lipca 1936 r.

w sprawie statutu organizacyjnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

(Przedruk z M. P. z dnia 10 lipca 1936 r. Nr. 158,poz. 285).

§ 1.

Zatwierdza się dołączony do uchwały niniejszej Statut Organizacyjny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 2.

Wykonanie uchwały niniejszej porucza się Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 3.

Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. [1])

Równocześnie traci moc obowiązującą Statut Organizacyjny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zatwierdzony uchwałą Rady Ministrów z dnia 9 września 1931 r. („Monitor Polski" Nr. 213, poz. 287).

Prezes Rady Ministrów:
(—) Sławoj-Składkowski.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) W. Świętosławski.

Załącznik do uchwały Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1936 r.

STATUT ORGANIZACYJNY
Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 1.

W skład Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wchodzą:
5 departamentów:
I. Ogólny,
II. Szkolnictwa Ogólnokształcącego,
III. Szkolnictwa Zawodowego,
IV. Nauki i Szkół Wyższych,
V. Wyznań Religijnych,
Biuro Personalne,
oraz niewchodzące w skład departamentów:
Wydział Prezydjalny,
Wydział Sztuki i
Wydział Archiwów Państwowych.

§ 2.

Departament Ogólny obejmuje sprawy nadzoru nad pracami ustawodawczemi Ministerstwa, sprawy jednolitej wykładni ustawodawstwa, sprawy budżetowe, sprawy fundacyjne, sprawy budownictwa szkolnego, sprawy statystyczne, sprawy administracji wydawnictw, obsługę kancelaryjną i inne sprawy administracyjne i gospodarcze, nieobjęte zakresem działania innych jednostek organizacyjnych, oraz inspekcję administracyjną w powyższym zakresie.

§ 3.

Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego załatwia w zakresie wychowania przedszkolnego, szkolnictwa powszechnego i specjalnego, szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zakładów kształcenia wychowawczyń przedszkoli i nauczycieli szkół powszechnych oraz oświaty pozaszkolnej — sprawy ustawodawstwa, organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, sprawy ustrojowo-programowe, opracowuje instrukcje i zarządzenia normatywne, dotyczące nauczania i wychowania, sprawuje nadzór i opiekę nad akcją społeczno-wychowawczą oraz kulturalno-oświatową, prowadzoną przez instytucje państwowe, instytucje samorządowe oraz społeczne, załatwia sprawy, związane z oceną książek i pomocy naukowych, nadzoru nad wychowaniem i nauczaniem, sprawy pomieszczeń szkolnych i zaspakajania potrzeb rzeczowych, sprawy dokształcania nauczycieli i pracowników pedagogicznych administracji szkolnej, jako też pracowników oświatowych, oraz sprawy kwalifikacyj wychowawczyń przedszkoli, nauczycieli szkół powszechnych oraz szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli.

§ 4.

Departament Szkolnictwa Zawodowego załatwia w zakresie szkół i kursów zawodowych — sprawy ustawodawstwa, organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, sprawy ustrojowo-programowe, opracowuje instrukcje i zarządzenia normatywne, do-

[1]) t. j. z dniem 10 lipca 1936 r.

tyczące nauczania, załatwia sprawy, związane z oceną książek i pomocy naukowych oraz sprawy urządzeń warsztatów szkolnych, sprawy nadzoru nad wychowaniem i nauczaniem, sprawy pomieszczeń szkolnych i zaspakajania potrzeb rzeczowych; sprawy kształcenia i dokształcania nauczycieli i instruktorów oraz pracowników pedagogicznych administracji szkolnej, sprawy kwalifikacyj nauczycieli.

§ 5.

Departament Nauki i Szkół Wyższych załatwia w zakresie nauki — sprawy, związane z organizacją nauki i popieraniem polskiej twórczości naukowej w kraju i zagranicą, sprawy ochrony przyrody i opieki nad zabytkami bibljotecznemi, przedhistorycznemi i paleontologicznemi, — w zakresie szkolnictwa wyższego — sprawy ustawodawstwa, organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, oraz opieki nad młodzieżą akademicką.

§ 6.

Departament Wyznań Religijnych załatwia sprawy, wynikające ze stosunku Państwa do wyznań religijnych.

§ 7.

Biuro personalne obejmuje sprawy osobowe funkcjonarjuszów Ministerstwa i wszystkich podległych władz, urzędów, instytucyj i zakładów oraz sprawy organizacyjne Ministerstwa i podległych mu władz i urzędów.

§ 8.

Wydział Prezydjalny obejmuje sekretarjat osobisty Ministra i sprawy reprezentacyjne, sprawy wynikające ze stosunku Ministra do Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu i Senatu, Prezesa Rady Ministrów i poszczególnych Ministrów, sprawy polityki narodowościowej i wyznaniowej w zakresie oświaty, szkolnictwa polskiego zagranicą i opieki kulturalnej nad wychodźstwem polskiem, sprawy prasowe i sprawy zlecone przez Ministra.

§ 9.

Wydział Sztuki załatwia w zakresie sztuki sprawy opieki nad twórczością w dziedzinie sztuk plastycznych, literatury, muzyki i teatru, oraz sprawy udostępnienia społeczeństwu dorobku wymienionej twórczości, — w zakresie szkolnictwa artystycznego — sprawy ustawodawstwa, organizacji, programów, nadzoru nad nauczaniem i wychowaniem oraz sprawy zaspakajania potrzeb rzeczowych tego szkolnictwa, tudzież sprawy opieki nad zabytkami z wyłączeniem zabytków, wymienionych w § 5 i 10.

§ 10.

Wydział Archiwów Państwowych obejmuje zarząd archiwów państwowych i ich kompletowanie oraz rewindykację państwowych zbiorów archiwalnych w kraju i z zagranicy, ochronę zabytków archiwalnych i opiekę naukową i techniczną nad archiwami i zbiorami archiwalnemi niepaństwowemi.

§ 11.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przeprowadza podział Departamentów (Biura Personalnego) na wydziały i referaty oraz ustala szczegółowy zakres czynności jednostek organizacyjnych Ministerstwa i regulamin Ministerstwa.

81.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 15 lipca 1936 r. (Nr. BP-14332/36)

o organizacji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Na podstawie § 2 uchwały Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1936 r. w sprawie Statutu Organizacyjnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (M. P. Nr. 158, poz. 285) ustanawiam z dniem 15 lipca 1936 r. następujący podział Departamentów (Biura Personalnego) na wydziały i referaty oraz zakres czynności jednostek organizacyjnych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

I. Departament Ogólny obejmuje sprawy nadzoru nad pracami ustawodawczemi Ministerstwa, sprawy jednolitej wykładni ustawodawstwa, sprawy budżetowe, sprawy fundacyjne, sprawy budownictwa szkolnego, sprawy statystyczne, sprawy administracji wydawnictw, obsługę kancelaryjną i inne sprawy administracyjne i gospodarcze, nieobjęte zakresem działania innych jednostek organizacyjnych, oraz

inspekcję administracyjną w powyższym zakresie.

Departament Ogólny dzieli się na 3 wydziały i 2 referaty:

1. Wydział Prawny (znak literowy I Praw) ustala w porozumieniu z innemi wydziałami ostateczną redakcję ustaw i rozporządzeń i uzgadnia je z innemi Ministerstwami, opinjuje ostateczną redakcję wszelkich zarządzeń o charakterze normatywnym, współdziała w przygotowaniu kodyfikacji przepisów oraz ustala i opracowuje wykładnię w zakresie ustawodawstwa wykonywanego przez Ministerstwo i podległe mu władze, urzędy i instytucje, opinjuje ustawy i rozporządzenia innych Ministerstw, redaguje Dziennik Urzędowy Ministerstwa, współdziała przy obronie przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym, o ile prowadzone sprawy nie należą do kompetencji Biura Personalnego; załatwia sprawy fundacyj i zapisów, których przedmiot wchodzi w zakres kompetencji Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; załatwia sprawy ogólne, o ile nie należą do zakresu działania innych komórek organizacyjnych Ministerstwa.

2. Wydział Budżetowo-Rachunkowy (znak literowy I R) opracowuje w porozumieniu z zasadniczemi komórkami Ministerstwa budżet Ministerstwa pod względem redakcyjnym i rachunkowym, załatwia sprawy, związane z wykonaniem budżetu pod względem rachunkowo-kasowym, czuwa nad prawidłowem wykonaniem budżetu, prowadzi rachunkowość zarządu centralnego Ministerstwa, sporządza zamknięcia rachunkowe, opracowuje przepisy i instrukcje rachunkowo-gospodarcze, nadzoruje czynności finansowo-gospodarcze w drodze badania sprawozdań i bilansów oraz w drodze inspekcji organów, wykonywujących te czynności.

3. Wydział Budownictwa (znak literowy I Bud) opracowuje przepisy i instrukcje w zakresie budownictwa szkolnego z punktu widzenia potrzeb szkolnych, w zakresie wewnętrznego urządzenia szkół różnego typu oraz w zakresie urządzenia terenów szkolnych; opracowuje szkice, projekty i kosztorysy urządzeń terenowych, budynków szkolnych i urządzeń wewnętrznych; współdziała w nadzorze nad budowami z ramienia Ministerstwa oraz opinjuje sprawy, związane z budownictwem szkolnem.

4. Referat Statystyczny (znak literowy I Stat) zbiera, opracowuje i opinjuje materjały sprawozdawczo-statystyczne z zakresu zadań Ministerstwa a dotyczące przedewszystkiem ogólnego stanu, rozwoju i potrzeb oświaty i kultury w Państwie, dostarcza odpowiedniego materjału i wniosków innym jednostkom organizacyjnym Ministerstwa; utrzymuje w zakresie swych prac kontakt z Głównym Urzędem Statystycznym.

5. Referat Administracyjno - Gospodarczy (znak literowy I AG) załatwia sprawy, związane z zarządem administracyjno-gospodarczym Ministerstwa, urzędów i instytucyj podległych, sprawy administracji wydawnictw, składnicy akt i kancelarji, oraz sprawy, nieobjęte zakresem działania innych jednostek organizacyjnych Ministerstwa.

II. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego załatwia w zakresie wychowania przedszkolnego, szkolnictwa powszechnego i specjalnego, szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zakładów kształcenia wychowawczyń przedszkoli i nauczycieli szkół powszechnych oraz oświaty pozaszkolnej — sprawy ustawodawstwa, organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, sprawy ustrojowo-programowe, opracowuje instrukcje i zarządzenia normatywne, dotyczące nauczania i wychowania, sprawuje nadzór i opiekę nad akcją społeczno-wychowawczą oraz kulturalno-oświatową, prowadzoną przez instytucje państwowe, instytucje samorządowe oraz społeczne, załatwia sprawy, związane z oceną książek i pomocy naukowych, nadzoru nad wychowaniem i nauczaniem, sprawy pomieszczeń szkolnych i zaspakajania potrzeb rzeczowych, sprawy dokształcania nauczycieli i pracowników pedagogicznych administracji szkolnej, jako też pracowników oświatowych, oraz sprawy kwalifikacyj wychowawczyń przedszkoli, nauczycieli szkół powszechnych oraz szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli.

Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego dzieli się na 5 wydziałów:

1. Wydział Szkolnictwa Powszechnego (znak literowy II P) załatwia w zakresie przedszkoli, szkolnictwa powszechnego i specjalnego sprawy ustawodawstwa, organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, nadzoru nad wychowaniem i nauczaniem, sprawy pomieszczeń szkolnych i potrzeb rzeczowych, sprawy kwalifikacyj wychowawczyń przedszkoli i nauczycieli szkół powszechnych, oraz sprawy dokształcania nauczycieli i pracowników pedagogicznych administracji szkolnej.

2. Wydział Szkolnictwa Średniego Ogólnokształcącego (znak literowy II S) załatwia w zakresie szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zakładów kształcenia wychowawczyń przedszkoli i nauczycieli szkół powszechnych sprawy ustawodawstwa, organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, nadzoru nad wychowaniem i nauczaniem, sprawy pomieszczeń szkolnych i potrzeb rzeczowych, sprawy kwalifikacyj nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia wychowawczyń przedszkoli i nauczycieli szkół powszechnych, sprawy dokształcania nauczycieli i pracowników pedagogicznych administracji szkolnej, oraz współdziała z Departamentem Nauki i Szkół Wyższych w zakresie kształcenia nauczycieli.

3. Wydział Oświaty Pozaszkolnej (znak literowy II OP) załatwia sprawy ustawodawstwa i organizacji oświaty pozaszkolnej oraz nadzoru nad wykonywaniem odnośnych ustaw i przepisów, sprawuje opiekę nad akcją społeczno-wychowawczą i kulturalno-oświatową, prowadzoną przez instytucje państwowe, samorządowe i społeczne, i opracowuje instrukcje w tym zakresie, załatwia sprawy potrzeb rzeczowych oświaty pozaszkolnej oraz sprawy kształcenia i dokształcania pracowników oświatowych.

4. Wydział Programowy (znak literowy II Pr) organizuje opracowywanie programów nauki dla szkół i kursów ogólnokształcących oraz zakładów kształcenia wychowawczyń przedszkoli i nauczycieli szkół powszechnych, ustala ich redakcję, określa normy urządzeń dydaktycznych, bada realizację programów, metody i wyniki nauczania w wyżej wymienionych szkołach i kursach, a w związku z tem opracowuje instrukcje i zarządzenia normatywne, załatwia sprawy, związane z oceną książek i pomocy naukowych do użytku we wzmiankowanych szkołach, opinjuje o programach kształcenia nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących oraz wyżej wymienionych zakładów kształcenia nauczycieli.

5. Wydział Wychowania (znak literowy II W) opracowuje instrukcje i przepisy z dziedziny wychowania, uwzględniające wszelkie jego strony we wszystkich kategorjach szkolnictwa, załatwia sprawy organizacyj młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, współpracy szkoły z domem, reguluje wydawanie pisemek szkolnych, prowadzenie korespondencji międzyszkolnej, załatwia sprawy wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego i higjeny szkolnej w zakresie działania Ministerstwa, wreszcie sprawy kształcenia i dokształcania nauczycieli ćwiczeń cielesnych i lekarzy szkolnych.

III. Departament Szkolnictwa Zawodowego załatwia w zakresie szkół i kursów zawodowych — sprawy ustawodawstwa organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, sprawy ustrojowo-programowe, opracowuje instrukcje i zarządzenia normatywne, dotyczące nauczania, załatwia sprawy, związane z oceną książek i pomocy naukowych oraz sprawy urządzeń warsztatów szkolnych, sprawy nadzoru nad wychowaniem i nauczaniem, sprawy pomieszczeń szkolnych i zaspakajania potrzeb rzeczowych; sprawy kształcenia i dokształcania nauczycieli i instruktorów oraz pracowników pedagogicznych administracji szkolnej, sprawy kwalifikacyj nauczycieli.

Departament Szkolnictwa Zawodowego dzieli się na 4 wydziały i 2 referaty:

1. Wydział Szkół Przemysłowych (znak literowy III P) załatwia w zakresie szkół i kursów przemysłowych sprawy ustawodawstwa, organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, sprawy nadzoru nad wychowaniem i nauczaniem, sprawy pomieszczeń szkolnych i potrzeb rzeczowych, sprawy dokształcania nauczycieli i pracowników pedagogicznych administracji szkolnej.

2. Wydział Szkół Handlowych (znak literowy III H) załatwia w zakresie szkół i kursów handlowych sprawy ustawodawstwa, organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, sprawy nadzoru nad wychowaniem i nauczaniem, sprawy pomieszczeń szkolnych i potrzeb rzeczowych, sprawy dokształcania nauczycieli i pracowników pedagogicznych administracji szkolnej.

3. Wydział Szkół Rolniczych i Gospodarczych (znak literowy III RG) załatwia w zakresie szkół i kursów rolniczych i gospodarczych sprawy ustawodawstwa, organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, sprawy nadzoru nad wychowaniem i nauczaniem, sprawy pomieszczeń szkolnych, gospodarstw rolnych i potrzeb rzeczowych, sprawy dokształcania nauczycieli i pracowników pedagogicznych administracji szkolnej.

4. Wydział Programowo-Ustrojowy (znak literowy III PU) organizuje opracowywanie programów nauki dla szkół i kursów zawodowych oraz ustala ich redakcję, bada realizację programów, metody i wyniki nauczania w szko-

łach i na kursach zawodowych, opracowuje statuty szkół, zagadnienia ustrojowe, oraz ustala typy organizacyjne szkół i kursów zawodowych, załatwia sprawy, związane z oceną książek i pomocy naukowych, oraz sprawy urządzeń warsztatów szkolnych.

5. Referat Ogólny (znak literowy III O) załatwia sprawy ogólno-administracyjne, prawne, prowadzi obronę przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym, oraz załatwia inne sprawy o charakterze ogólnym, nieobjęte zakresem działania innych jednostek organizacyjnych Departamentu.

6. Referat Kwalifikacyjny (znak literowy III Kwal) załatwia sprawy ustawodawstwa w zakresie kwalifikacyj nauczycieli szkół i kursów zawodowych, sprawy, związane z wykonywaniem przepisów o kwalifikacjach zawodowych tych nauczycieli, oraz prowadzi ewidencję wydawanych dyplomów nauczycielskich.

IV. Departament Nauki i Szkół Wyższych załatwia w zakresie nauki sprawy, związane z organizacją nauki i popieraniem polskiej twórczości naukowej w kraju i zagranicą, sprawy ochrony przyrody i opieki nad zabytkami bibljotecznemi, przedhistorycznemi i paleontologicznemi, — w zakresie szkolnictwa wyższego — sprawy ustawodawstwa, organizacji oraz nadzoru nad wykonywaniem ustaw i przepisów, oraz opieki nad młodzieżą akademicką.

Departament Nauki i Szkół Wyższych dzieli się na 1 wydział i 3 referaty:

1. Wydział Nauki (znak literowy IV N) załatwia sprawy, związane z organizacją nauki i popieraniem twórczości naukowej w kraju i zagranicą, a w szczególności sprawy instytucyj naukowych, zakładów badawczych i muzeów, bibljotek naukowych i uniwersyteckich, sprawy stosunków naukowych polskich z zagranicą, sprawy naukowego ruchu wydawniczego, przygotowania pracowników naukowych, wreszcie sprawy ochrony przyrody i opieki nad zabytkami bibljotecznemi, przedhistorycznemi i paleontologicznemi.

2. Referat Ustrojowo-Programowy (znak literowy IV UP) załatwia w zakresie szkół wyższych sprawy ustrojowe, badania poziomu naukowego, programów studjów i egzaminów, sprawy słuchaczy, wynikające z ich stosunku do nauki i nauczania, sprawy oceny i nostryfikacji dyplomów, a ponadto współpracuje z Biurem Personalnem w sprawach ruchu służbowego personelu nauczającego i pomocniczych sił naukowych.

3. Referat Administracyjny (znak literowy IV A) załatwia sprawy administracyjne, budżetowe i finansowe państwowych szkół akademickich, oraz sprawy ogólne, nieobjęte zakresem działania innych jednostek organizacyjnych Departamentu.

4. Referat dla Spraw Młodzieży Szkół Wyższych (znak literowy IV M) załatwia sprawy opłat akademickich, administruje funduszem „Państwowe stypendja akademickie", załatwia sprawy pomocy dla młodzieży szkół wyższych, sprawy stowarzyszeń akademickich, wreszcie sprawy, związane z postępowaniem dyscyplinarnem przeciwko słuchaczom szkół wyższych.

V. Departament Wyznań Religijnych załatwia sprawy, wynikające ze stosunku Państwa do wyznań religijnych.

Departament Wyznań Religijnych dzieli się na 3 referaty:

1. Referat Wyznania Katolickiego załatwia sprawy wynikające ze stosunku Państwa do wyznania katolickiego oraz sprawy ogólne, nieobjęte zakresem działania innych jednostek organizacyjnych Departamentu.

2. Referat Wyznania Prawosławnego i Staroobrzędowego załatwia sprawy, wynikające ze stosunku Państwa do wyznania prawosławnego i staroobrzędowego.

3. Referat Wyznań Ewangelickich, Sekt i Wyznań Niechrześcijańskich załatwia sprawy, wynikające ze stosunku Państwa do wyznań ewangelickich, sekt i wyznań niechrześcijańskich.

VI. Biuro Personalne obejmuje sprawy osobowe funkcjonarjuszów Ministerstwa i wszystkich podległych władz urzędów, instytucyj i zakładów oraz sprawy organizacyjne Ministerstwa i podległych mu władz i urzędów.

Biuro personalne dzieli się na 4 referaty:

1. Referat Ogólno-Organizacyjny załatwia sprawy: organizacyjne, inspekcyjne, normalizacyjne, przepisów osobowych, wyszkolenia zawodowego i dokształcania urzędników, sprawy wojskowe, budżetu osobowego, ewidencyjno-statystyczne oraz sprawy ogólne nieobjęte zakresem działania innych jednostek organizacyjnych Biura Personalnego.

2. Referat Ruchu Służbowego załatwia sprawy: przyjęć, ruchu służbowego, uprawnień, wynikających z przepisów ustaw o stosunkach służbowych, odznaczeń, kwalifikowania oraz kieruje kancelarją Biura Personalnego.

3. Referat Uposażeniowy załatwia sprawy: uposażeniowe, emerytalne i ubezpieczeniowe,

4. Referat Dyscyplinarny załatwia sprawy: odpowiedzialności służbowej i majątkowej personelu, organizacji komisyj dyscyplinarnych, oraz sekretarjatu istniejących przy Ministerstwie komisyj dyscyplinarnych.

VII. Wydział Prezydjalny obejmuje sekretarjat osobisty Ministra i sprawy reprezentacyjne, sprawy wynikające ze stosunku Ministra do Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu i Senatu, Prezesa Rady Ministrów i poszczególnych Ministrów, sprawy polityki narodowościowej i wyznaniowej w zakresie oświaty, szkolnictwa polskiego zagranicą i opieki kulturalnej nad wychodźstwem polskiem, sprawy prasowe i sprawy zlecone przez Ministra.

VIII. Wydział Sztuki załatwia w zakresie sztuki sprawy opieki nad twórczością w dziedzinie sztuk plastycznych, literatury, muzyki i teatru oraz sprawy udostępnienia społeczeństwu dorobku wymienionej twórczości, — w zakresie szkolnictwa artystycznego — sprawy ustawodawstwa, organizacji, programów, nadzoru nad nauczaniem i wychowaniem oraz sprawy zaspakajania potrzeb rzeczowych tego szkolnictwa, tudzież sprawy opieki nad zabytkami z wyłączeniem zabytków, wchodzących w zakres działania Departamentu Nauki i Szkół Wyższych oraz Wydziału Archiwów Państwowych.

IX. Wydział Archiwów Państwowych obejmuje zarząd archiwów państwowych i ich kompletowanie oraz rewindykację państwowych zbiorów archiwalnych w kraju i z zagranicy, ochronę zabytków archiwalnych i opiekę naukową i techniczną nad archiwami i zbiorami archiwalnemi niepaństwowemi.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) W. Świętosławski.

82.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 11 lipca 1936 r. (Nr. II Pr.-4469/36).

o nowym programie nauki w publicznych szkołach powszechnych pierwszego stopnia z polskim językiem nauczania.

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 11 marca 1932 roku o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 389) zarządzam, co następuje:

§ 1. Ustalam nowy program nauki w publicznych szkołach powszechnych pierwszego stopnia z polskim językiem nauczania. Program ten ogłasza się równocześnie jako oddzielne wydawnictwo p. t.: Program nauki w publicznych szkołach powszechnych pierwszego stopnia z polskim językiem nauczania.

§ 2. Sposób wprowadzania w życie nowego programu określają osobne zarządzenia.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W miarę wprowadzania nowego programu tracą moc przepisy dotychczasowe, dotyczące spraw, uregulowanych niniejszem rozporządzeniem.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) W. Świętosławski.

83.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 11 lipca 1936 r. (Nr. II Pr.-4468/36).

o nowym programie nauki w publicznych szkołach powszechnych drugiego stopnia z polskim językiem nauczania.

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 11 marca 1932 roku o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 389) zarządzam, co następuje:

§ 1. Ustalam nowy program nauki w publicznych szkołach powszechnych drugiego stopnia z polskim językiem nauczania. Program ten ogłasza się równocześnie jako oddzielne wydawnictwo p. t.: Program nauki w publicznych szkołach powszechnych drugiego stopnia z polskim językiem nauczania.

§ 2. Sposób wprowadzania w życie nowego programu określają osobne zarządzenia.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W miarę wprowadzania nowego programu tracą moc przepisy dotychczasowe, dotyczące spraw, uregulowanych niniejszem rozporządzeniem.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) W. Świętosławski.

84.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 9 lipca 1936 r. (Nr. III TP 1238/36).

o organizacji roku szkolnego w zawodowych szkołach przemysłowych i dokształcających.

Na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 4 maja 1935 r. o organizacji roku szkolnego (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 4, poz. 36) ustalam następującą organizację roku szkolnego w państwowych zawodowych szkołach przemysłowych i dokształcających.

§ 1. Rok szkolny trwa od dnia 1 września do dnia 31 sierpnia włącznie następnego roku kalendarzowego.

§ 2. Rok szkolny składa się z 2 półroczy nauki szkolnej oraz z feryj.

§ 3. Pierwsze półrocze nauki trwa od dnia 3 września do dnia 31 stycznia włącznie następnego roku kalendarzowego; drugie półrocze nauki trwa od dnia 1 lutego do dnia 21 czerwca włącznie.

W szkołach przemysłowych, w których obowiązuje praktyka wakacyjna, pierwsze półrocze nauki trwa od dnia 10 września do dnia 31 stycznia włącznie następnego roku kalendarzowego.

§ 4. Ferje zimowe w szkołach przemysłowych trwają od dnia 23 grudnia do dnia 9 stycznia włącznie następnego roku kalendarzowego; ferje wielkanocne w tych szkołach trwają, od wielkiej środy począwszy, do wtorku poświątecznego włącznie. Ferje zimowe i wielkanocne w szkołach dokształcających rozpoczynają się o tydzień wcześniej, niż w szkołach przemysłowych, a kończą się jednocześnie z końcem feryj w tych szkołach.

Ferje letnie trwają od dnia 22 czerwca do końca roku szkolnego.

Dni 1 i 2 września są wolne od nauki w szkołach przemysłowych, w których obowiązuje praktyka wakacyjna, wolne od nauki są dni od 1 do 9 września włącznie.

§ 5. Zarządzenie niniejsze odnosi się do następujących typów szkół:

a) do państwowych szkół zawodowych działu przemysłowego, zorganizowanych według ustroju szkolnego z 1932 r.,

b) do państwowych szkół (męskich i żeńskich) techniczno-przemysłowych i rzemieślniczo - przemysłowych dawnego ustroju z wyjątkiem szkół majstrów budowlanych oraz szkół rzemiosł budowlanych;

c) do publicznych szkół dokształcających zawodowych, z wyjątkiem szkół sezonowych.

Państwowe szkoły majstrów budowlanych oraz rzemiosł budowlanych zachowują nadal dotychczasową organizację roku szkolnego. Organizację roku szkolnego w publicznych szkołach zawodowych dokształcających sezonowych ustalać będzie dla poszczególnych szkół Kurator właściwego Okręgu Szkolnego.

§ 6. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1936 r.

Jednocześnie tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy sprzeczne z niniejszem zarządzeniem.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) W. Świętosławski.

85.

Nr. O. 21614/36. Kraków, dnia 12. VIII. 1936 r.

Do

Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących oraz szkół zawodowych w Okręgu

w sprawie organizacji przysposobienia wojskowego w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego postanowiło rozporządzeniem z dnia 6 sierpnia 1936 r. Nr. II. W. 5104/36 (okólnik Nr. 74), że w związku z wprowadzonemi w życie zmianami ustrojowemi i organizacyjnemi szkolnictwa przewidziane jest wydanie nowego zarządzenia w sprawie przysposobienia młodzieży szkolnej do obrony kraju.

W okresie przejściowym, t. j. w r. szkolnym 1936/37, obowiązywać będą dotychczasowe przepisy zarządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 4 lutego 1931 r. w sprawie organizacji przysposobienia wojskowego w szkołach średnich ogólnokształcących, seminarjach nauczycielskich i szkołach

zawodowych (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 3, poz. 31) z uzupełnieniem, iż obowiązek brania udziału w zajęciach hufca szkolnego (męskiego) dotyczyć będzie w szkołach średnich ogólnokształcących: uczniów klasy IV gimnazjum w zakresie I stopnia p. w.

Kurator Okręgu Szkolnego:
M. B. Godecki w. r.

86.

Nr. O. 22745/36. Kraków, dn. 31. VIII. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych oraz Kierownictw publicznych szkół powszechnych w Okręgu w sprawie

składek w szkołach.

Przypominając zarządzenie, wydane w sprawie składek w szkołach z 18 stycznia 1934 r. Nr. O. 803/34, (Dz. Urz. Kuratorjum Nr. 1 z 1934 r.), z 20 września 1934 r. Nr. O. 24742/35 (Dz. Urz. Kuratorjum Nr. 10 z 1935 r.), z 1 kwietnia 1935 r. Nr. O. 6944/35 (Dz. Urz. Kuratorjum Nr. 4 z 1935 r.) i z 15 października 1935 r. Nr. O. 24742/35 (Dz. U. Kuratorjum Nr. 10 z 1935 r.), polecam na podstawie rozporządzenia p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 22 sierpnia 1936 r. Nr. II P. 5000/36 (okólnik Nr. 80) ponownie ograniczyć jak najbardziej wszelkiego rodzaju składki i zbiórki w szkołach, przyczem należy bezwzględnie przestrzegać następujących zasad:

A. w stosunku do składek:

1) zwrócić specjalną uwagę na stronę wychowawczą, to jest na jak największą regularność wpłacania równomiernych przez każdego ucznia składek;

2) składki te nie mogą przekraczać miesięcznie na jeden cel od jednego ucznia:
   a) w szkołach powszechnych kwoty jednego grosza,
   b) w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych kwoty 25 groszy.

B. w stosunku do zbiórek i nadzwyczajnych datków:

mogą one być zorganizowane jedynie wśród rodziców (opiekunów) i przez nich składane na ręce upoważnionych do tego członków zarządów (opiek szkolnych) czy specjalnych Komitetów lub Kół rodzicielskich.

Żadne odchylenie od powyższych zasad nie jest dozwolone bez specjalnej zgody Ministerstwa.

Za ścisłe przestrzeganie niniejszego zarządzenia są osobiście odpowiedzialne wszystkie te osoby, do których należy zarządzenie składek i zbiórek, lub też udzielanie zezwolenia lub wyrażenie zgody na ich organizowanie.

Równocześnie tracą moc obowiązującą wszystkie poprzednie, niezgodne z niniejszem, zarządzenia.

Kurator Okręgu Szkolnego:
M. B. Godecki w. r.

87.

Nr. BP. 27955/36. Kraków, dn. 20. VIII. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i rolniczych w Okręgu w sprawie

podniesienia estetycznego wyglądu gmachów państwowych.

„Pan Prezes Rady Ministrów okólnikiem z dn. 29 lipca 1936 r. Nr. 149—1/2 stwierdził konieczność podniesienia estetycznego wyglądu wszystkich gmachów państwowych i samorządowych.

W tym celu należy wszystkie budynki państwowe i samorządowe, z wyjątkiem gmachów o wybitnej wartościowej architekturze, obsadzić pnączami. Najlepiej zasadzić dzikie wino samopnące, tj. czepiające się ścian o własnej sile, mianowicie odmianę „Ampelopsis Veitsch" (wymagającą jednak naświetlenia południowego) lub odmianę „Ampelopsis Engelmani", nadającą się również na fasady mniej oświetlone — wschodnie i zachodnie".

Stosownie do zarządzenia p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 6 sierpnia 1936 r. Nr. BP. 15722/36 podaję okólnik niniejszy do wiadomości i stosownego wykonania.

Kurator Okręgu Szkolnego:
M. B. Godecki w. r.

88.

Nr. BP. 27956/36. Kraków, dn. 22. VIII. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i rolniczych w Okręgu w sprawie

polowania funkcjonarjuszów państwowych w lasach prywatnych.

„Pan Prezes Rady Ministrów okólnikiem z dn. 30 lipca 1936 r. Nr. 48—58/1 zwrócił uwagę, że urzędnicy, w szczególności zajmujący wyższe stanowiska w administracji państwowej, przyjmują zaproszenia na polowania, urządzane przez właścicieli większych obwodów łowieckich, nie licząc się z tem, że w ten sposób zaciągają wobec zapraszających pewne zobowiązania towarzyskie, które mogą okazać się krępujące przy wykonywaniu obowiązków służbowych. Niejednokrotnie później urządzających polowania widuje się w gabinetach urzędników polujących, co w zestawieniu może budzić wątpliwości, a jest niedobrze, gdy przełożony ma dużo do myślenia o celowości zachowania się podwładnych. Prosta przyzwoitość w stosunkach towarzyskich wymaga, że tylko ten powinien jeździć na przyjęcia i polowania, kto może odwzajemnić się w równej mierze. Jeżeli natomiast możliwość ta nie istnieje, zaproszeń przyjmować nie wolno".

W myśl zarządzenia Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 6 sierpnia 1936 r. Nr. BP. 15.724/36 podaję powyższy okólnik do wiadomości i ścisłego przestrzegania.

Kurator Okręgu Szkolnego:
M. B. Godecki w. r.

89.

Nr. BP. 28170/36. Kraków, dn. 22. VIII. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i rolniczych w Okręgu w sprawie

zachowania się urzędników przy wykonywaniu inspekcyj i rozstrzyganiu zatargów.

„Pan Prezes Rady Ministrów okólnikiem z dn. 30 lipca 1936 r. Nr. 48—59/1 polecił zwrócić uwagę funkcjonarjuszom państwowym, którzy z ramienia władz, urzędów i instytucyj państwowych wykonywują czynności inspekcyjne i nadzorcze, że przy pełnienu swych funkcyj ograniczyć się winni do ściśle służbowego zakresu, unikając nawiązywania bliższego kontaktu prywatnego z przedstawicielami instytucyj nadzorowanych. W szczególności w czasie dokonywania inspekcji winny być wykluczone wszelkie zbliżenia na gruncie towarzyskim z przedstawicielami instytucyj nadzorowanych (kontrolowanych) czyto w formie składania im wizyt, czy uczestniczenia w przyjęciach urządzanych przez nich, lub z ich udziałem, bądź w domach prywatnych, bądź w lokalach publicznych, czy wreszcie przyjmowania u nich gościny (noclegów).

Wynagrodzenie za spełnioną funkcję nadzorczą (kontrolę) i tryb postępowania w tym kierunku reguluje uchwała Rady Ministrów z dn. 19 grudnia 1935 r. (okólnik Ministra Skarbu z dnia 11 marca 1936 r. L. D. III. 2880/1/36), w myśl której instytucje nadzorowane wpłacają w związku z dokonywaniem inspekcyj, odpowiednie kwoty na rachunek sum obrotowych Skarbu Państwa. Funkcjonarjusz państwowy zaś winien otrzymać od swej władzy przełożonej jedynie tylko zwrot kosztów podróży i diety według norm, ustalonych dla funkcjonarjuszów państwowych.

Szczególną powściągliwość przy nawiązywaniu kontaktu, wykraczającego poza granice konieczne dla wykonania czynności służbowej, zachować należy również przy wypełnianiu zadań, polegających na rozstrzyganiu lub łagodzeniu zatargów pomiędzy dwiema stronami.

Zwłaszcza przy zatargach zbiorowych (np. pomiędzy dworem a wsią) unikać należy nawet pozoru wejścia w porozumienie z jedną ze stron, taki zaś pozór mogłoby stwarzać np. zatrzymanie się w budynku, należącym do jednej ze stron (np. we dworze); chociażby więc budynek ten czy to ze względów wygody osobistej, czy nawet ze względów służbowych był odpowiedni, należy o ile możności, wyszukać inny, aby nie budzić podejrzeń, że przysługa, wyświadczona przez jedną ze stron, mogłaby wywrzeć wpływ na sposób załatwienia zatargu".

Stosownie do zarządzenia Pana Ministra Wy-

znań Religijnych i Oświecenia Publicznego z d. 6 sierpnia 1936 r. Nr. BP. 15723/36 podaję powyższy okólnik do wiadomości i ścisłego przestrzegania.

Kurator Okręgu Szkolnego:
M. B. Godecki w. r.

90.

KONKURSY

z terminem czterotygodniowym od daty ukazania się niniejszego Nru Dziennika Urzędowego.

Inspektor Szkolny w Białej ogłasza konkurs na następujące posady kierowników:

1) 5-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Łodygowicach, pow. żywieckim,

2) 4-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Godziskach, pow. bialskim.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić drogą służbową do Inspektoratu Szkolnego w Białej.

Inspektorat Szkolny Miechowski ogłasza a niniejszem konkursy na stanowiska kierowników publicznych szkół powszechnych w następujących miejscowościach:

1) 7-klasowa publ. szk. powszechna w Słomnikach (żeńska) pow. Miechowskiego;

2) 7-klas. publ. szk. powsz. w Proszowicach pow. miechowskiego;

3) 7-klas. publ. szk. powsz. w Pałecznicy (ponownie) pow. miechowskiego;

4) 7-klas. publ. szk. powsz. w Miechowie Charsznicy pow. miechowskiego;

5) 7-klas. publ. szk. powsz. w Parkoszowicach pow. miechowskiego;

6) 7-klas. publ. szk. powsz. w Żarnowcu (ponownie) pow. olkuski;

7) 7-klas. publ. szk. powsz. w Ogrodzieńcu pow. olkuski;

8) 5-klas. publ. szk. powsz. w Koniuszy pow. miechowski;

9) 4-klas. publ. szk. powsz. w Biórkowie Wielkim pow. miechowski.

Podania należy wnosić do Inspektoratu Szkolnego Miechowskiego.

Kuratorjum unieważnia konkurs na stanowisko kierownika 2-klasowej publicznej szkoły powszechnej koedukacyjnej w Stróży, powiecie limanowskim.

91.

KOMUNIKATY.

Ogólnokrajowa Wystawa Leśna we Lwowie. Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 5. VI. b. r. Nr. III. Rol. 1802/36 oznajmiam, że Muzeum Przemysłu i Rolnictwa łącznie z Izbą Przemysłowo-Hadlową we Lwowie organizuje Ogólnokrajową Wystawę Leśną we Lwowie w czasie od 5 do 20 września b. r. na terenie i w okresie trwania Targów Wschodnich.

Wystawa będzie obejmowała naukowo i dydaktycznie opracowany Dział Ogólny, przedstawiający stosunki ilościowe, przyrodnicze i gospodarcze lasów polskich oraz ich zagospodarowanie, hodowlę, ochronę i eksploatację, następnie rolę lasu w kształtowaniu się kultury polskiej i wszystkie przemysły związane z produkcją leśną.

Działy: Gospodarstwa Leśnego, Przemysłów Drzewnych i Łowiectwa będą reprezentowane przez gospodarstwa leśne i przedsiębiorstwa drzewne wszystkich dzielnic Państwa. Wielką rolę będą odgrywały na wystawie lasy państwowe.

Dużą część wystawy obejmie wyłącznie Ochrona Przyrody w najszerszem ujęciu bogato i metodycznie zobrazowana.

Dążeniem Komitetu, obok osiągnięcia przez wystawę ważnych celów gospodarczych, jest najszersza propaganda wśród licznych sfer społeczeństwa a szczególnie wśród młodzieży, — poznania i opieki nad zagrożonemi bogactwami leśnemi Polski i wogóle idei ochrony nad dobrem i pięknem jej przyrody. Stąd nazwa wystawy: Nasze lasy i ochrona przyrody.

Podając powyższe informacje do wiadomości, uważam za wskazane, by Dyrekcje — Kierownictwa — wykorzystały szczególniejszą okazję dla celów dydaktycznych i wychowawczych i umożliwiły młodzieży gremjalne zwiedzanie wystawy.

Wszelkie ułatwienia, jak zniżki kolejowe, noclegi, specjalne przewodnictwo i opiekę dydaktyczną zapewni Komitet Wystawy, z którym należy załatwiać bezpośrednio dalszą korespondencję w sprawach organizacyjnych wycieczek szkolnych.

Nabywanie map Wojskowego Instytutu Geograficznego po cenach ulgowych. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 26. V. b. r. Nr. I. W. F. 15558/36 oznajmiło, że na podstawie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych Nr. B. Og. Adm. 0790-122 (Dziennik Rozkazów M. S. Wojsk. Nr. 5 z dnia 30 marca 1936 r. poz. 60) z dniem 1 kwietnia 1936 r. sprzedaż map Wojskowego Instytutu Geograficznego po cenach ulgowych, t. j. z 50% zniżką od cen podanych w cenniku map W. I. G., odbywać się będzie według następujących zasad:

W przedstawicielstwach sprzedaży map i wydawnictw W. I. G. — Głównej Księgarni Wojskowej — Warszawa, Krakowskie Przedmieście 11 i „Sapomocy Inwalidzkiej" Sp. z o. o. Warszawa, ul. Sienkiewicza 2 — nabywać mogą mapy po cenach ulgowych za gotówkę lub za zaliczeniem pocztowem instytucje i osoby wymienione poniżej:

a) państwowe instytucje centralne i wszystkie urzędy wojewódzkie, okręgowe, powiatowe, oraz

sądy, instytuty, kuratorja, inspektoraty, dyrekcje, izby, urzędy i t. p. instytucje i zakłady podlegające poszczególnym ministerstwom oprócz formacyj i instytucyj podległych M. S. Wojskowych,

b) szkoły wyższe na zapotrzebowania rektorów. Państwowe szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe na zapotrzebowania dyrekcyj. Prywatne szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe na zapotrzebowania dyrekcyj, zatwierdzane przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego. Publiczne szkoły powszechne na zapotrzebowania kierowników, zatwierdzane przez inspektorów szkolnych,

c) oddziały przysposobienia wojskowego, drużyny harcerskie, kluby i związki turystyczne, związki sportowe zakwalifikowane przez Państwowy Urząd W. F. i P. W. — na zapotrzebowania, zatwierdzane przez Okręgowe Urzędy W. F. i P. W.

Zapotrzebowania (do pkt. a, b, c) na mapy po cenach ulgowych powinny być zgłaszane w przedstawicielstwach sprzedaży map i wydawnictw W. I. G. przez uprawnione instytucje ściśle według przepisanego wzoru (wzór zał. Nr. 2), zaopatrzone w okrągłą pieczęć i podpisane przez odpowiedzialnego szefa, dyrektora, kierownika instytucji.

Skorowidze map, cenniki i formularze zapotrzebowań wydają przedstawicielstwa sprzedaży map i wydawnictw Wojskowego Instytutu Geograficznego na żądanie szkół bezpłatnie.

W związku z ustaleniem nowych zasad nabywania map Wojskowego Instytutu Geograficznego Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego unieważniło komunikat Nr. I. WF-683/33 w Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P. Nr. 1 z roku 1933 poz. 24.

Na podstawie pisma Ministerstwa Komunikacji z dnia 6 lipca b. r. Nr. Tur. II. 20/81/36 Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 10 lipca 1936 r. Nr. I. WF. 2020/36 podało do wiadomości, że Tow. Turystyczne Beskidenverein w Bielsku obniża od dnia 1 września b. r. ceny noclegów w swych schroniskach na zł. 1.20 dla członków i zł. 2.30 dla nieczłonków, dla wycieczek szkolnych po 50 gr. od osoby.

Tow. Beskidenverein w Bielsku posiada następujące schroniska w wojew. śląskiem: na Klimczoku i Magórce; w wojew. krakowskiem w Salmopolu obok Szczyrku, na Lipowskiej i na Babiej Górze; po stronie Czechosłowackiej na Czantorji.

Na podstawie pisma Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego z dnia 24 lipca 1936 r. Nr. Z. P. I.-4 (10) 1936 podaje się do wiadomości poniżej umieszczony komunikat Zarządu Zakładu Kąpieli Siarczanych w Swoszowicach z nadmienieniem, iż leczenie to nie może odbywać się na koszt państwowej pomocy lekarskiej.

„Zarząd Zakładu Kąpieli Siarczanych w Swoszowicach zawiadamia, iż sezon letni trwa od 1 czerwca do 30 września. Kąpiele siarczane skutkują w następujących schorzeniach: reumatyzm mięśniowy i stawowy, artretyzm, ischias, stany po zatruciach metalami, choroby skórne.

Dla P. T. Pracowników, korzystających z pomocy państwowej, oraz członków ich rodzin Zarząd Zakładu udziela następujących zniżek:

1) Całkowite zwolnienie z taksy zdrojowej.
2) W ciągu całego sezonu, t. j. od 1. VI. do 30. IX., zniżki biletów kąpielowych I klasa 3 zł. 50 gr., II klasa 2 zł. 50 gr.
3) Honorarjum za opiekę lekarską w ciągu całej kuracji 10 zł.
4) Ceny mieszkań 1—2 zł. dziennie.
5) Koszta utrzymania z uwzględnieniem diety leczniczej zł. 2.50—3.50".

Zarząd Okręgu Lub. Z. H. P. wydał Księgę Pamiątkową 25-lecia Harcerstwa w Lubelszczyźnie, opracowaną na podstawie wspomnień i dokumentów z lat 1911—1936.

Księga jest nietylko rysem historycznym, ale też pierwszą próbą syntetycznego ujęcia ruchu harcerskiego w Lubelszczyźnie, ustalenia jego genezy, utrwalenia dorobku organizacji i odtworzenia ideowej atmosfery harcerskiej z okresu walk o niepodległość Polski. Księga przyczynia się do rozbudowy w duszach młodzieży „pomostu między pierwszą epoką walk o niepodległość a współczesnym okresem zmagań narodu polskiego o siłę i moc Państwa".

Członkowie Komitetu Ortograficznego P. A. U., Dr. Stanisław Jodłowski i profesor U. J. K. Dr. Witold Taszycki, wydali nakładem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie „Zasady Pisowni Polskiej i Interpunkcji ze Słownikiem Ortograficznym".

Podręcznik zawiera:

1) jasno i przystępnie przedstawione zasady nowej pisowni;
2) szczegółowo, a zarazem przejrzyście ujęte zasady interpunkcji, ilustrowane licznymi przykładami;
3) kompletny i praktycznie ułożony słownik ortograficzny, podający pisownię nietylko form podstawowych, ale też wszystkich trudniejszych form odmiany wyrazów.

Stron 180. Cena 80 groszy.

Zwraca się uwagę na wydawnictwo Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych R. P. „Kalendarz Skarbowy", stanowiące cenną pomoc w nauczaniu przedmiotów zawodowych w szkołach handlowych i in. wszelkich stopni.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Udział młodzieży w pracy nad podniesieniem wsi.

Od lat kilkunastu prowadzimy w Polsce pracę kulturalno-oświatową wśród pozaszkolnej młodzieży wiejskiej.

Posługiwaliśmy się różnemi metodami, stawialiśmy sobie często bardzo wzniosłe cele: społeczne, państwowe, nawet ogólnoludzkie. Nieraz pragnęliśmy akcji nadać taki ton, że z powodzeniem można było wysiłki nasze na terenie wiejskim przenieść między ludzi wykształconych i tam je kontynuować z obopólnym pożytkiem. W szlachetnym zapale chcieliśmy dać ze siebie wszystko, na co nas było stać, wszystko najlepiej opracowane, najwyżej postawione.

Referaty źródłowe, oparte na dziełach najtęższych umysłów, najpożyteczniejsze książki naukowe, najbardziej wartościowe utwory sceniczne, najlepszą poezję... nieśliśmy „między lud prosty".

W pewnym momencie oglądamy się poza siebie, zdobywamy się na podsumowanie rezultatów naszej pracy, szukamy naokoło lepszego życia ludzkiego, o którem tyle powiedzieliśmy przez odczyty i tyle przeczytaliśmy z najlepszych książek na różnych zebraniach młodzieżowych wśród nawet dużego zainteresowania ze strony słuchaczy.

Z przerażeniem spostrzegamy — miejmy odwagę publicznie o tem powiedzieć — że tylko gdzieniegdzie widać na wsi wyższy poziom bytowania.

Co najbardziej charakterystyczne — to fakt, że książkowe wiadomości już nie są obce modzieży wiejskiej: szkoła powszechna, szkoła rolnicza i pozaszkolna praca oświatowa wśród starszych pozostawiły poważne ślady swojego istnienia.

Spotyka się dość liczne wypadki, że więcej wyrobiony członek Koła Młodzieży Wiejskiej wyrecytuje wszystkie sposoby przechowywania obornika, a w jego gospodarstwie czy w gospodarstwie jego ojca gnojówka wypływa na podwórze sąsiedzkie lub do rowu przydrożnego.

A takich, którzy doskonale zapamiętali z lekcji higjeny, jak się myć, aby zachować zdrowie i nie być przykrym dla otoczenia — i jednocześnie oprócz porannego przetarcia oczu wodą bez mydła nic innego nie stosują, możemy liczyć na duże tysiące.

Którąkolwiek, zresztą, weźmiemy dziedzinę życia wiejskiego — a i niewiejskiego bardzo często — tego rodzaju zjawiska występują wprost powszechnie.

Analizującemu życie wiejskie pracownikowi oświatowemu mimowoli ciśnie się pytanie, czy szkoła, czy pozaszkolna praca oświatowa naprawdę spełnia swoje wielkie zadanie, streszczające się w powiedzeniu: podnosimy życie ludzkie, ulepszamy je, czynimy człowieka lepszym i szczęśliwszym.

Cokolwiek sądzilibyśmy o wynikach pracy wielkiej armji pracowników oświatowych, jakkolwiek ocenialibyśmy wartość szkoły, musimy zauważyć, że szkoła dzisiejsza i pozaszkolna działalność oświatowa wśród starszego pokolenia nie jest jeszcze całkowicie związana z życiem, mimo, że programy obydwu tych instytucyj bardzo wyraźnie stawiają sprawę praktycznego i życiowego ich realizowania.

Wśród wielu pedagogów, pracowników oświatowych i działaczy społecznych — wbrew widocznym rezultatom ich działania — pokutuje dotychczas pogląd, że wychowanie człowieka, to jest, całkowite przygotowanie człowieka do życia, można „referować" lub „odczytywać". Z jakimż mozołem spotyka się w terenie opracowane referaty o tem, jak się myć, jak jeść, jak się zachowywać w towarzystwie, jak uprawiać buraki, marchew czy też jak pielęgnować kwiatki w doniczkach, których n. b. na sali odczytowej, na świetlicy, nigdzie znaleźć nie można.

Czasem zdarza się, że nawet młodzież sama — po zaopatrzeniu ją w odpowiednią literaturę — pisze tego rodzaju referaty. To już lepsze, ale jeszcze dalekie od właściwego ujęcia zagadnień wychowawczych na wsi.

Wychowanie młodzieży musi być nie „referowane", nie „odczytywane", ale realizowane. I to sama młodzież winna je realizować.

Praca społeczno-wychowawcza „nad młodzieżą" nigdy nie wyda takich rezultatów, jakie pragnęlibyśmy osiągnąć.

Tylko praca „z młodzieżą", a przedewszystkiem realny wysiłek samej młodzieży może wieś podnieść na wyższy szczebel bytowania, może ją przeobrazić, czy unowocześnić — obojętne, jak zechcemy ten proces nazywać.

Zamiast referatów i referentów różnego rodzaju „wychowania" w organizacjach młodzieżowych należy wprowadzić zespoły wychowania, zespoły samokształceniowe z przodownikami na czele. Zespół sam będzie pracował, wszyscy jego członkowie będą czynni. Niedołężne, niezdarne będą pierwsze kroki młodzieży, ale następne okażą się lepsze, a z czasem doczekamy się zupełnie dobrych.

Jednym z ważniejszych momentów planu wychowawczego młodzieży wiejskiej jest dokładne zapoznanie się z hierarchją potrzeb materjalnych i duchowych danego środowiska.

Od rzeczy bardzo, bardzo elementarnych, od tego, co jest dostępne w realizowaniu dla wszystkich, a niezbędne w życiu każdego człowieka zaczniemy działalność kulturalno-oświatową wśród młodzieży wiejskiej. Czego młodzież sama wykonać nie może, tego nie wolno wprowadzać, o tem nawet mówić nie należy, chociażby ze względu na drogi czas wychowawcy i wychowanków.

Bezapelacyjnie stwierdzić należy, że w dzisiejszej pracy wychowawczej, w pracy społeczno-oświatowej powszechnem zjawiskiem jest tak zwany wysoki ton, co w języku codziennym win-

no mieć miano: odrywanie wychowanków od rzeczywistości, ukazywanie im w różnych „referatach" tego, czego oni realizować nie będą mieli możności.

Na przykładach wyglądałoby to w ten sposób, że młodzież wiejska często więcej wie o życiu rolnika duńskiego, niż o możliwościach należytego zorganizowania własnego gospodarstwa; wygłasza piękne referaty o wielkiem zbrataniu wszystkich Słowian lub nawet o warunkach współpracy całej ludzkości, a nie zastanawia się zupełnie nad tem, jaki jest jej stosunek do rodziców, rodzeństwa, sąsiadów, kolegów i koleżanek w temsamem Kole Młodzieży Wiejskiej lub Pododdziale Związku Strzeleckiego i t. p. Karykaturalnie wypadłaby taka praca oświatowa, gdybyśmy mieli miejsce na przytoczenie większej liczby tego rodzaju przykładów.

Pracownik kulturalno-oświatowy prowadzi tę „o wysokim tonie" robotę wychowawczą wśród młodzieży wiejskiej w najlepszej intencji, wierząc, że najlepiej spełnia zadanie swoje, jako działacz społeczny.

A w samem życiu codziennem zmian na lepsze nie widać...

Przewekslowanie więc swego rodzaju, zmiana metod, stosowanych w dotychczasowej naszej pracy, jakby sprowadzenie działaczy kulturalno-oświatowych „na ziemię", to znaczy do środowiska, do najbliższego otoczenia jest piekącą koniecznością.

Instytucja oświatowa musi przestać być placówką którą masy traktują jako coś odświętnego, coś, gdzie można wprawdzie pójść, ale czego nie można sprowadzić do własnej chałupy, na podwórze i do swojego ogródka kwiatowego, niemiłosiernie zachwaszczonego.

Forma pracy kulturalno-oświatowej winna być realizowana przez młodzież wiejską tam, gdzie tej pracy jest istotna treść, to znaczy, gdzie ma się ulepszać życie ludzkie.

Przechodząc do konkretnych projektów podnoszenia wsi polskiej przez młodzież wiejską, osobiste życie młodzieży umieścić musimy na pierwszem miejscu w planie naszych poczynań społeczno-oświatowych.

Czystość ciała i włosów, higjena ubrania i pościeli, unikanie niezdrowych warunków pracy, zachowanie przepisów zdrowia na każdym kroku życia młodzieży — to coś koniecznego w życiu narodu, a tego wszystkiego, niestety, ogromnie nam brakuje.

Aby młodzież wychowała się na higjenicznie żyjących i zdrowych obywateli państwa, winna przez długie miesiące, a może nawet lata przyzwyczajać się do stosowania „na własnej skórze" zabiegów higjenicznych.

Czy tę formę pracy wychowawczej będziemy stosowali jednostkowo, czy zdecydujemy się na zorganizowanie zespołów czystości (można je nazwać zespołami zdrowia), zależnie od warunków lokalnych, o jednem pamiętać musimy — pracę wolno przerwać dopiero wówczas, kiedy wychowankowie nasi ujrzą naokoło siebie naśladowców.

Sprawa czystości jest kwestją bardzo drażliwą na wsi. Dlatego ta dziedzina pracy wychowawczej może być prowadzona tylko przez wypróbowanych ochotników. Na wiek młodzieży również należy zwrócić uwagę: im młodsi, tem pewniejsze dobre wyniki pracy.

Spowodowanie przez działacza młodzieżowego noszenia kostjumów gimnastycznych (własnej roboty, o czem później pomówimy) w dnie słoneczne przy pracy podwórzowej czy w polu, opalenie kilku lub kilkunastu ciałek dziecięcych promieniami letniego słońca, złamanie przez to konserwatyzmu wiejskiego, nakazującego ubieranie dzieci w długie sukienki — to wielka praca wychowawcza.

Jeden młodzieniec, noszący się „po murzyńsku" w okresie letnim, więcej zrobi dla zdrowia ludności wiejskiej, niż kilka bardzo uczonych odczytów, wygłoszonych przez przyjezdnych i kosztownych prelegentów. Stanowczo miednica w domu wiejskim, kawałek mydła zwyczajnego, szczotki do zębów, czysty ręcznik i naczynie nocne dla dzieci są bardziej potrzebne na wsi dzisiejszej, niż lekarz rejonowy, o którego istnienie często nasi działacze poważne boje staczają na posiedzeniach ciał samorządowych.

Z dziedziny zdrowia ludzkiego zwracamy uwagę przedewszystkiem na to, co młodzież sama winna i może zrobić, co nie wymaga specjalnych nakładów pieniężnych, przeciwnie może dać duże oszczędności (ubranie letnie oraz zapadanie na zaziębienie przez nieumiejętne obmywanie ciała).

Do zespołów zdrowia najbardziej nadaje się teren Koła Byłych Wychowanków Szkół Powszechnych, grupującego młodzież bez skostniałych nawyków, z któremi nawet wyrobieni członkowie organizacyj wiejskich mają dość dużo kłopotu w życiu. Naturalnie bez ścisłej współpracy z matkami żadnemu działaczowi akcja taka się nie uda. Młodzież należy „zbuntować", ale matce poważnie wytłumaczyć, że chodzi o zdrowie jej dziecka.

Jako lekturę do zespołu dobrego czytania, przygotowującego zespoły zdrowia, można wykorzystać książkę Dr. M. Kacprzaka „Zdrowie w chacie wiejskiej".

Zdrowe, smaczne i dostatnie pożywienie umieścić musimy obok higjeny osobistej w pracy kulturalno-oświatowej. Wychowanie człowieka wiejskiego na dobrego producenta i konsumenta płodów rolnych jest pracą podstawową w przygotowaniu wsi do właściwej jej roli w państwie. Wprawdzie to sprawy elementarne, zdawałoby się poszechnie znane — jednak kuleją one, i pod tym względem wieś nasza w porównaniu z wsią zachodnią ma bodajże największe braki.

Kwestja należytego odżywiania się ludności wiejskiej jest bezwątpienia trudniejszą do rozwiązania w pracy kulturalno-oświatowej, niż przyzwyczajenie do czystości — ale i w tej dziedzinie młodzież może zrobić bardzo dużo.

Morga ziemi, obsiana żytem i ziemniakami obsadzona, będzie głodowym warsztatem pracy, taż sama morga, wykorzystana pod drzewami i krzewami owocowemi oraz różnego rodzaju warzywami, da przeciętny dochód obywatela polskiego.

Wydajność krowy w drobnem gospodarstwie, starym systemem prowadzonem, wynosi około 800 litrów mleka rocznie. Wystarczyłoby wprowadzić czystość i światło w oborce, zmyć codziennie brud z krowy, dać jej trochę buraków, a już otrzymalibyśmy conajmniej dwa litry mleka dziennie więcej.

Przewekslowanie w uprawie zbóż i okopowych, powiększenie ilości mleka w domu, zaprowadzenie racjonalnej — na małą skalę — hodowli drobiu i królików, założenie sadów i ogródków warzywnych — kilkakrotnie zwiększy możliwości dobrego odżywiania się rodziny wiejskiej.

Obok produkcji artykułów żywnościowych należy podkreślić w robocie nad podniesieniem wsi umiejętność przyrządzania pokarmów.

Dzisiejsza kuchnia wiejska — to prymityw. Dziwne, że o tych bardzo ważnych w życiu człowieka sprawach tak mało myśli się w pracy społeczno-oświatowej.

Prawie wszystkie wyżej wymienione prace, zmierzające do powiększenia ilości artykułów spożywczych i należytego ich przyrządzenia do spożycia — zdrowo i smacznie — może wykonać pozaszkolna młodzież rolnicza.

Zespoły myjących krowy, hodujących kury czy króliki, pielęgnujących drzewa i krzewy owocowe, uprawiających warzywa, zdobywających tajemnice smacznej i higjenicznej kuchni (oby tylko bez frykasów wielkomiejskich), niekoniecznie poddane ogólnym rygorom wielkiej akcji Przysposobienia Rolniczego, byleby systematycznie i racjonalnie pracujące — napewno po kilku latach zmienią życie w domach rodzin wiejskich.

Osobiście uważam, że gdybyśmy — zamiast dotychczasowych ogródków szkolnych — wprowadzili w poszczególnych gospodarstwach wiejskich małe ogródki dziecięce, uprawiane przez dzieci, chodzące z tych domów do szkoły, szybciej podnieślibyśmy wieś gospodarczo i bardziej zbliżyli dom rodzicielski do szkoły i szkołę do rodziny wiejskiej. Dziecięcy ogródek przy domu byłby traktowany przez dzieci mniej po szkolnemu, mniej odświętnie, młodzież kontynuowałaby tę pracę również po skończeniu szkoły powszechnej.

Do takiego domowego ogródka dziecięcego można dziecku dać jedno drzewko owocowe — niekoniecznie w warzywniku posadzone — do całkowitego wyhodowania, gdyż mielibyśmy akurat dość czasu na obserwację wegetacji drzewa od posadzenia aż do normalnego owocowania.

Nie bez znaczenia byłaby tu również poważna praca wychowawcza z dziedziny uczuciowej — zbliżylibyśmy dziecko do życia świata roślinnego.

Lektura dla zespołów dobrego czytania, wprowadzająca w zagadnienia produkcji rolniczej i należytego wyżywienia ludności, jest bardzo obszerna. Każda z dziedzin ma kilka poważnych dzieł i dużo broszur popularnych. Zależnie od przygotowania naukowego wychowanków, dobieramy odpowiednie broszury czy poważniejsze podręczniki do nauki gospodarstwa wiejskiego.

Utrzymanie kontaktu z lokalnemi dobrowolnemi organizacjami rolniczemi i miejscową szkołą rolniczą oraz pracownikami agronomji społecznej i spółdzielczości — konieczne. To zresztą ułatwi pracę działaczowi kulturalnemu wśród młodzieży wiejskiej.

W kolejnym realizowaniu planu wychowawczego wśród pozaszkolnej młodzieży wiejskiej winniśmy zwrócić uwagę na stronę estetyczną obejścia domowego.

Urządzenie mieszkania, otoczenie domu, podwórze i utrzymanie budynków inwentarskich — toż to wygląd naszej wsi, wygląd państwa. Spraw tych lekceważyć nie można, one bowiem wpływają na stan zdrowia ludności, wychowują człowieka moralnie, przyczyniają się również do podniesienia gospodarczych warunków bytowania na wsi.

Czystość i estetyczne urządzenie domu mieszkalnego, małe ogródki kwiatowe pod oknami, należycie wymiecione podwórze, wybielona obora i chlewnia, wzorowy porządek we wszystkich budynkach gospodarskich — to praca młodzieży wiejskiej. Łatwa, bez specjalnych nakładów pieniężnych, nie wymagająca długich przygotowań książkowych — wystarczy rozbudzenie chęci, wyrobienie systematyczności oraz poczucia ładu i porządku.

Zespoły miłośniczek ogródków kwiatowych, hodowczyń kwiatów doniczkowych, organizatorek praktycznego i estetycznego urządzenia domu, miłośników czystości w oborach, chlewniach i na podwórzach, poprowadzone przez dłuższy czas, podniosłyby wygląd wsi polskiej.

Ośmielę się zaryzykować powiedzenie, że jeden mały kwiatek w doniczce, troskliwie pielęgnowany przez członkinię Koła Byłych Wychowanków Szkół Powszechnych czy Koła Młodzieży Wiejskiej, bardziej uszlachetni duszę wychowanicy naszej, niż kilka uczonych referatów umoralniających, kilka przemówień na zebraniach organizacyjnych.

Obcowanie z przyrodą, ale nietylko uczuciowy do niej stosunek, lecz jakby ludzki — badanie rzeczywistych potrzeb rośliny i zaspokajanie ich, to naprawdę potężny czynnik w rozwoju dobrych cech charakteru młodzieży. Na wsi ma to tem większe znaczenie, że wyrabia w młodzieży umiłowanie warsztatu pracy. C. d. n.

Stanisław Podrygałło.

Synteza uwag o nauczaniu geografji w I. klasie gimnazjalnej.

Odpowiedzi na ankietę w sprawie trudności realizowania programu geografji w kl. I-ej gimnazjalnej, przeprowadzoną przez Krakowskie Ognisko Metodyczne geografji w ubiegłym roku szkolnym, były w wielu wypadkach mało jasne i dokładne, co nie pozwalało ująć wyników ankiety w ściśle i pewne dane statystyczne. W niniejszem sprawozdaniu ograniczono się do zreasumowania ważniejszych, choć niejednokrotnie znanych już uwag, które nasunęły się uczącym

w ciągu dwuletniej praktyki szkolnej w klasie I-ej; nadto odnośnie do geografji w kl. I-ej wysunięto pewne postulaty, które z tych uwag wypływają.

Trzymając się tej kolejności zagadnień, jakie były w ankiecie, rozpoczynamy od omówienia układu materjału w programie kl. I-ej.

Układ materjału.

Przeważna część uwag streszcza się w życzeniu, by naukę geografji Polski rozpoczynać od części szczegółowej, pozostawiając naukę ogólnej geografji Polski na okres następny. Przytem wszyscy prawie zwolennicy takiej zmiany w układzie materjału, podkreślają konieczność rozpoczęcia części szczegółowej od poznania regjonu danej szkoły. Zapatrywanie swoje motywują tem, że nauka o poszczególnych krainach Polski, a zwłaszcza o własnym regjonie, wzbudzi w młodzieży więcej zainteresowania, gdyż może być oparta na konkretnych obserwacjach, czynionych zwłaszcza na wycieczkach jesiennych i podczas lekcji w terenie. Można też pewne wiadomości, dotyczące regjonu, wysnuć na tych lekcjach i wycieczkach z mapy topograficznej. Przy dotychczasowym układzie materjału nauka o własnym regjonie przypaść może na porę zimową, kiedy nie będzie można oprzeć jej na bezpośredniej obserwacji i na czytaniu mapy topograficznej w terenie. Poprzedzenie nauki ogólnej geografji Polski nauką o poszczególnych krainach ma też i tę dobrą stronę, że pozwoli młodzieży dojść do poznania pewnych zjawisk drogą bardziej samodzielną, bo opartą na syntezie zagadnień, poznanych przy omawianiu poszczególnych regjonów geograficznych. Takie podchodzenie do ogólnych zagadnień ułatwić może młodzieży ich zrozumienie i poznanie. Umożliwi to też powtórzenie przy końcu roku zdobytych w ciągu nauki szkolnej wiadomości. Mimo słuszności wyżej przytoczonych argumentów pamiętać jednak musimy o trudnościach, jakie wyłonić się mogą przy opracowywaniu poszczególnych krain bez uprzedniego poznania elementów geografji Polski. Będą one leżały częściowo w nierównomiernem, a czasem niewystarczającem przygotowaniu uczniów, którzy przybywają do gimnazjum ze szkół powszechnych.

Chcąc tych trudności uniknąć, musi nauczyciel przed rozpoczęciem nauki programowej wybadać stan wiedzy uczniów w zakresie geografji ogólnej, musi następnie uzupełnić i wyrównać braki, które u nich stwierdzi, nadto poza odwołaniem się do wiadomości ze szkół powszechnych powinien nauczyciel naukę szczegółową geografji poprzedzić temi wiadomościami z zakresu geografji ogólnej, które są konieczne do utrzymania nauki w kl. I-ej gimnazjalnej na właściwym poziomie. Chodziłoby tutaj przedewszystkiem o zaznajomienie uczniów z elementami, dotyczącemi rzeźby i budowy geologicznej ziem polskich, oraz z elementami z zakresu kartografji. Inne zagadnienia a zwłaszcza z zakresu antropogeografji, które wyłonią się przy omawianiu poszczególnych krain geograficznych, jako łatwiejsze nie wymagają już uprzedniego przygotowania.

Treść rzeczowa, którą podaje do przerobienia program, obejmuje mniej więcej całość zagadnień i nie przedstawia większych trudności. Leżą one raczej w braku dostatecznych pomocy naukowych, które są konieczne do przepracowywania zagadnień według wymogów współczesnej dydaktyki.

Pomoce naukowe.

Z odpowiedzi na ankietę dotyczących pomocy naukowych, wynika, że szkoły przeważnie nie posiadają ani pracowni geograficznej, ani odpowiedniego wyposażenia w pomoce geograficzne. Stosunkowo dobrze przedstawia się sprawa epidjaskopu, gdyż z nielicznemi wyjątkami wszystkie prawie szkoły epidjaskop posiadają, brak jednak odpowiednich ilustracyj barwnych, które przedstawiałyby typowe i charakterystyczne czy to pod względem fizjograficznym, czy antropogeograficznym obszary. Bardzo pożądane byłoby przygotowanie wydawnictw kartkowych, dostosowanych treścią do programu klasy I-ej gimnazjalnej.

Takie komplety kartek dałyby uczącemu gotowy materjał ilustracyjny, którego poszukiwać musi w rozmaitych wydawnictwach książkowych, utrudniających często ze względów technicznych wyświetlanie. Co do innych pomocy naukowych, jak atlasy ścienne, mapy specjalne, mapy indukcyjne, przyrządy miernicze, modele, mapy plastyczne i t. d. trudno zorjentować się w stanie faktycznym wyposażenia szkół poszczególnych, a to dlatego, że odpowiedzi nie są dość ścisłe. Naogół jednak skonstatować można, że szkół, wyposażonych we wszystkie wskazane w poradniku M. W. R. i O. P. pomoce, niema zupełnie, nie wyłączając tu nawet metodycznego Ogniska geografji w Krakowie. Wszystkie zakłady naukowe, które odpowiedziały na ankietę, są dopiero na drodze do realizowania postulatów dzisiejszej dydaktyki: zauważyć przytem można jakby pewną przypadkowość czy doryczczość w doborze i kompletowaniu pomocy geograficznych.

Chodziłoby zatem, by stopniowe wyposażenie szkoły w pomoce geograficzne było racjonalnie prowadzone, by najpierw zaopatrywać zakład w pomoce najwięcej potrzebne. Z ankiety wynika, że najwięcej daje się odczuwać brak map topograficznych, niekoniecznych do prowadzenia ćwiczeń kartograficznych. O ile szkoła ze względów materjalnych nie może początkowo zdobyć tych map dla każdej krainy geograficznej, postarać się powinna przedewszystkiem o mapy własnej okolicy i to w takiej ilości egzemplarzy, by z jednej mapy korzystało przy ćwiczeniach najwyżej dwu uczniów.

Dalsze uzupełnianie powinno objąć mapy specjalne obszarów kontrastowo innych, pod względem krajobrazowym, jak regjon szkoły i znowu w odpowiedniej ilości egzemplarzy.

Co do map ściennych, to obok mapy całej Polski, powinna szkoła dążyć do zgromadzenia kompletu map ściennych poszczególnych województw, rozpoczynając od własnego. Naturalnie, że Kuśniara Cz. mapa geologiczna i Miklaszewskiego

mapa gleb Polski, dalej Romera-Wąsowicza mapa narodowości i Romera-Janiszewskiego mapa gospodarcza powinny wejść stopniowo w skład kompletu map potrzebnych dla I-ej klasy. Bardzo ważną pomoc w nauczaniu geografji stanowi też ścienna mapa indukcyjna; zbiory etnograficzne, mineralogiczne, geologiczne można kompletować z pomocą młodzieży; przyrządy do ćwiczeń terenowych stosunkowo drogie można zależnie od obecnego programu dość znacznie ograniczyć. Pozostałyby wreszcie książki i czasopisma geograficzne, konieczne w każdej szkole ze względu na obowiązującą obecnie lekturę i czytelnictwo. W tym względzie komunikaty Ogniska w Krakowie dają szczegółowe wyjaśnienia i wskazówki.

Lektura.

Co do lektury geograficznej stwierdzić należy na podstawie ankiety, że prawie wszędzie starano się rozszerzać naukę geografji czytaniem, czy to obowiązkowem, czy też nadobowiązkowem. Prawie wszyscy jednak podnoszą wielkie trudności zrealizowania czytelnictwa, spowodowane brakiem odpowiedniej literatury geograficznej nietylko w danej szkole, ale wogóle. Posiadamy bowiem dużo rzeczy przestarzałych, a wydawnictwa obecne są przeważnie tak drogie, np. wydawnictwo „Cuda Polski", że niemożliwą jest rzeczą zaopatrzyć szkołę w kilkanaście egzemplarzy tej samej książki, co jest niezbędne, o ile chce się prowadzić lekturę zbiorową i zorganizowaną, która przecież przynosi dużo większą korzyść i lepiej da się wyzyskać, niż lektura jednostkowa. Zaznaczyć tutaj musimy, że na poziomie klasy I-ej lektura nie może być jeszcze punktem wyjścia do prowadzenia lekcji; nie są też wskazane t. zw. referaty, które są zwykle przepisywaniem ustępów z jakiejś książki; najlepiej jest wskazać uczniom jakieś zagadnienie, które mają opracować na podstawie lektury.

Niektórzy z uczących podnoszą też brak czasu na należyte wyegzekwowanie lektury. Słuszną jest też uwaga, że jakkolwiek lektura sama w sobie jest pożyteczną i słuszną w realizowaniu programu, trzeba pamiętać o tem, żeby wobec stosowania obecnie lektury ze wszystkich niemal przedmiotów, nie wpaść w przesadę, nie przeciążyć i nie znużyć młodzieży, która w tym wieku chętniej czyta powieści, niż rzeczy poważniejsze. Mało zwłaszcza interesują ją opisy geograficzne, odnoszące się do Polski, woli czytać opisy podróży egzotycznych. Reasumując wszystkie powyższe uwagi, należy wysunąć odnośnie do realizowania lektury postulat stworzenia tanich i popularnych wydawnictw dla czytelnictwa związanego z geografją Polski. Takie tylko wydawnictwa umożliwią bowiem szkole zaopatrzenie się w większą ilość egzemplarzy tej samej książki, co jest niezbędne dla zrealizowania lektury zbiorowej i obowiązkowej. Pożądanem byłoby też wydanie zaktualizowanych wypisów geograficznych, z których możnaby korzystać podczas lekcji. Wyznaczając 1—2 lektur obowiązkowych w ciągu roku, można zachęcić uczniów zdolniejszych, zależnie od ich intelektualnych zamiłowań do czytelnictwa nadobowiązkowego, przyczem egzekwowanie tych lektur musi być ze względu na brak czasu więcej sporadyczne.

Metody pracy szkolnej.

Odpowiedzi na zagadnienia, dotyczące metody pracy szkolnej w kl. I, wypadły dość ogólnikowo. Reasumując je i streszczając, zaznaczyć trzeba, że wszędzie starano się stosować metody nowoczesne, nie przyznając jednak żadnej z nich bezwzględnej przewagi (poza jednym wypadkiem, gdzie przeważnie stosowano pracę pod kierunkiem i w zespołach, zaznaczając zresztą, że wymaga ona bardzo wiele czasu i dlatego stale jej stosować nie można). Dla uniknięcia jednostajności w lekcji, a przedewszystkiem zależnie od tematu lekcji i od pomocy, któremi w danej chwili dysponowano, stosowano metody różne, a zatem pracę pod kierunkiem, heurezę, dyskusję, wykład. Rozpatrując kolejno powyższe metody oraz ich stosowanie w poszczególnych wypadkach, można jednak zebrać trochę uwag, opartych na doświadczeniu uczących. I tak co do stosowania pracy w zespołach pod kierunkiem praktyka mówi, że stosować je można tylko przy pewnem wyrobieniu młodzieży, ale dość rzadko ze względu na to, że wymaga ona dużo czasu, no i nagromadzenia licznych pomocy naukowych (książek, ilustracyj, materjałów statystycznych, map i t. d.).

Jako wstęp i przygotowanie do tego rodzaju pracy, posłużyć może opracowywanie przez młodzież pewnych zagadnień z pomocą podręcznika w klasie. Uczący stosuje ten sposób uczenia z początkiem nauki szkolnej, gdy młodzież trzeba nauczyć niejako obchodzenia się z podręcznikiem i wdrożyć ją do uczenia się z niego. Uzupełnimy to przygotowanie do pracy pod kierunkiem szkoleniem młodzieży w czytaniu map specjalnych, w profilowaniu, robieniu wykresów statystycznych i t. d. Zatem pracy pod kierunkiem nie można wprowadzać z początkiem roku szkolnego, gdy ma się jeszcze do czynienia z materjałem świeżym, nierównomiernie a często i niedość dobrze przygotowanym do gimnazjum. Heureza w nauczaniu geografji ma duże zastosowanie przy czytaniu map, objaśnianiu wykresów i ilustracyj, a zwłaszcza przy wyszukiwaniu związków przyczynowych między zjawiskami geograficznemi. Metoda dyskusyjna jest najtrafniejszą i najczęściej stosowaną przy omawianiu odbytych wycieczek, oraz przy omawianiu jakiegoś zagadnienia na postawie zbiorowej lektury. Wykładem wreszcie posługujemy się wtedy, gdy zachodzi potrzeba wyjaśnienia jakichś zjawisk, lub gdy chcemy pobudzić fantazję uczniów.

Lekcje w terenie i wycieczki.

Przystępujemy z kolei do omówienia lekcyj w terenie i wycieczek. Lekcje w terenie, prowadzone przedewszystkiem dla wyszkolenia w orjentowaniu i czytaniu map specjalnych, nastręczają często trudności natury technicznej. Zbyt liczne, bo do 50 uczniów liczące klasy, oraz 45-cio minutowe lekcje to warunki, albo wręcz uniemożliwiające pracę w terenie, lub przynajmniej obniża-

jące znacznie jej wartość. Stopień trudności zależeć będzie tylko od większej lub mniejszej liczby uczniów i od większego lub mniejszego oddalenia terenu, w którym mamy przeprowadzić daną lekcję. W każdym razie byłoby rzeczą wprost nieodzowną dzielić przy takich lekcjach młodzież na grupy, tak jak to jest praktykowane w nauce przyrody, i kumulować dwie lekcje geografji razem, by można było dysponować przynajmniej dwoma godzinami czasu. W takim tylko wypadku można będzie przeprowadzić celowe i pożyteczne lekcje w terenie dość często, a także łatwiej zrealizować postulat możliwie licznych krótkich wycieczek. Tym ostatnim staje na przeszkodzie również najczęściej brak czasu i odpowiedniej pory. W urządzaniu takich wycieczek popołudniu są trudności ze względu na młodzież dojeżdżającą i na rozmaite nadobowiązkowe zajęcia. Przy wymiarze 3 godzin geografji w kl. I-ej można dobrze wstawić w program jedną lekcję dwugodzinną, którą w porze zimowej doskonale da się wyzyskać dla omawiania lektury, a zwłaszcza dla prowadzenia ćwiczeń geograficznych. — Co do wycieczek dłuższych, poza godzinami lekcyj szkolnych, wysuwano postulat przywrócenia godzin wycieczkowych, zaliczanych do etatu i umieszczanych w rozkładzie godzin.

Ćwiczenia geograficzne.

Ćwiczenia geograficzne, które zwłaszcza początkowo, póki młodzież nie nabierze wprawy, absorbują dużo czasu, wymagają też koniecznie takich dwugodzinnych lekcyj, podczas których możnaby nietylko wykonać ćwiczenia, ale omówić i wyciągnąć na podstawie ćwiczeniowego materjału pewne wnioski; wtedy młodzież oceni lepiej praktyczną wartość ćwiczeń.

Podnoszą też niektórzy z uczących trudności, jakie wypływają z tego, że program nie dozwala na wykańczanie ćwiczeń w domu. Z doświadczenia dodać można, że młodzież prosi często, by jej pozwolić wykończyć jakąś konturową mapkę, czy jakiś wykres w domu, naturalnie wtedy, o ile praca ta nie przedstawia dla niej trudności. W takich wypadkach zadawanie ćwiczeń do domu nie wywołałoby przepracowania, a byłoby pewnem odciążeniem dla pracy w szkole. Byłoby też bardzo pożądane przy ćwiczeniach dzielenie uczniów na grupy, tak jak to jest praktykowane przy ćwiczeniach przyrodniczych. Co do treści ćwiczeń, to w klasie I-ej należy położyć nacisk przedewszystkiem na ćwiczenia kartograficzne, na wrysowywanie szczegółów geograficznych w mapy konturowe, wreszcie na rysowanie prostych wykresów, które ułatwią zrozumienie liczb statystycznych. Natomiast ostrożnie i z rezerwą odnosić się należy do wszelkich robionych przez młodzież na mapach pomiarów i obliczeń, gdyż muszą one z konieczności dawać rezultaty bardzo niedokładne i odbiegające znacznie od wartości rzeczywistych (np. pomiary długości granic, długości rzek, pomiary powierzchni). Takie zaś wartości budzą u dzieci na poziomie kl. I-ej pewien krytycyzm i powątpiewanie w wartość i celowość z mozolem przeprowadzonej pracy. Jako materjał statystyczny dla kl. I-ej nadaje się najlepiej „Świat w cyfrach“ w opracowaniu Zierhoffera i Wąsowicza; mały rocznik statystyczny jest dla kl. I-ej stanowczo za obszerny i uczniowie gubią się poprostu w zbyt bogatej jego treści. „Świat w cyfrach“ jest jednak za drogi i nie zawsze można nabywać go dla szkoły w dużej ilości egzemplarzy, stąd życzenie, by w podręcznikach na kl. I-szą gimnazjalną umieścić na końcu przynajmniej kilka najważniejszych tabeli statystycznych. Jedną taką tabelę statystyczną załączono do podręcznika klasy II-giej, gdzie oddaje ona uczniom bardzo duże usługi.

Podręczniki szkolne.

Przechodząc z kolei do sprawy dwu podręczników geografji, przeznaczonych na kl. I-szą gimn., skonstatować musimy na podstawie ankiety, że obydwa mają jednakowo duże zastosowanie. Ta sama prawie ilość szkół używa podręcznika Karczewskiego, co i Pawłowskiego, tutaj jednak zaznaczyć wypada, że utrudniona ze względów ekonomicznych zmiana podręcznika z roku na rok wywołuje fakt, że używa się czasem nie tego podręcznika, który uważa się za odpowiedniejszy, lecz tego, który został wybrany, nim można było na podstawie dłuższego doświadczenia wyrobić sobie zdecydowany i trafny sąd. W tym wypadku zresztą chodzi przedewszystkiem o młodzież, z którą w klasie pierwszej spotykamy się po raz pierwszy i dopiero po kilku, raczej kilkunastu lekcjach możemy sobie wyrobić zdanie, jak przedstawia się pod względem zdolności i przygotowania większość uczniów w danej klasie. Od zdolności i przygotowania klasy zależy zaś w pierwszym rzędzie wybór podręcznika. Nie wdając się tutaj w szczegółową ocenę obu przepisanych dla klasy pierwszej podręczników, przytoczono tylko zdania, które przeważają, i parę ciekawszych uwag, które zebrano w odpowiedziach na ankietę; stanowić one mogą pewne uzupełnienie dawniej już z ramienia Ogniska opracowywanych recenzyj. Uwzględniono przytem przedewszystkiem ocenę dydaktycznej wartości podręczników, pomijając np. uwagi co do błędów, czy nieścisłości rzeczowej.

Odnośnie do podręcznika Karczewskiego podnoszą uczący jego przystępność dla młodzieży, poglądowość, aktualizację, obfitość materjału ilustracyjnego. Podręcznik ten jest też lubiany i chętnie czytany przez uczniów. Jako strona ujemna zaznacza się brak pytań, które ułatwiłyby syntetyczne powtarzanie przerobionego materjału i pobudzały do samodzielnego wyciągania wniosków.

Ćwiczeń zamało; uwzględniając samodzielność uczniów, autor podaje odrazu gotowe wyniki, co mija się wprost ze swojem przeznaczeniem (np. ćwiczenia 1, 2, 3, na str. 14-tej). Układ materjału w części szczegółowej zbyt monotonny, nie zawsze zgadza się w kolejności z programem (np. Podole, Polesie, potem dopiero Wołyń).

Przejdźmy z kolei do 2-giego podręcznika na kl. I-szą, t. j. do Geografji Polski — Pawłowskiego. Większość uczących uważa podręcznik Pawłowskiego za trudny dla młodzieży, a to dlatego,

że jest on zbyt suchy, zwarty, za mało poglądowy, nie nawiązujący do życia, skąpy w materjał ilustracyjny.

Uczniowie odnoszą się do niego przeważnie niechętnie. Żeby jednak wykazać sprzeczność zdań u uczących przytoczyć trzeba i głosy wręcz przeciwne, jak zdanie, że podręcznik Pawłowskiego pod względem treści rzeczowej, dydaktycznej, językowej i ilustracyjnej jest bez zarzutu. Dalej głos inny, że podręcznik jest zwięzły i treściwy, jasno ujmuje zagadnienia geografji fizycznej i regjonalnej. Materjał ilustracyjny, układ materjału nie pozostawiają poza małemi niedociągnięciami prawie nic do życzenia, żadnych trudności uczniom podręcznik nie nastręczał. Wreszcie i takie zdanie, że podręcznik Pawłowskiego jest bardzo ciekawy, interesujący, pomocny dla nauczyciela ze względu na zawarte w nim ćwiczenia. Młodzież chętnie się z niego uczy. Różnorodność a często nawet sprzeczność zestawionych powyżej częściowo tylko uwag świadczy dobitnie jak dalece ocena dydaktycznej wartości podręcznika zależna jest od indywidualności uczącego, a zwłaszcza od środowiska jego pracy. Z tego założenia wychodząc, możemy podnieść z zadowoleniem, że mamy do wyboru przynajmniej dwa podręczniki dla klasy pierwszej, zwłaszcza, że różnią się one pod względem dydaktycznym dość znacznie.

Mimo sprzecznych często zdań odnośnie do ich wartości możemy przecież stwierdzić, że podręcznik Pawłowskiego, jako więcej ścisły, syntetyczny, pobudzający do samodzielnej pracy i obfitszy w treść, lepiej nadaje się dla klas o przewadze uczniów zdolnych.

Dla uczniów mniej uzdolnionych nadaje się lepiej podręcznik Karczewskiego, jako więcej poglądowy, mniej suchy i obfitszy w materjał ilustracyjny.

Dr. M. Medwecka.

Z działalności ognisk metodycznych w II. półroczu roku szkolnego 1935/36.

(Ciąg dalszy).

VIII. OGNISKO GEOGRAFJI W CZĘSTOCHOWIE.

Dnia 26 i 27 maja odbyła się w Kielcach druga konferencja rejonowa Ogniska Metodycznego geografji w Częstochowie. Zagadnieniem naczelnem programu konferencji było: „Prowadzenie notatek na wycieczkach". Dla ilustracji służyły dwie wycieczki terenowe. Jedną dalszą prowadził z nauczycielstwem w Góry Świętokrzyskie p. dyr. Massalski, druga dwugodzinna odbyła się z uczniami II klasy gimnazjum im. św. Stan. Kostki pod kierunkiem p. prof. Onyszkiewicza. Wycieczka do Łysicy miała na celu wskazanie nauczycielstwu właściwej trasy, gdyż naogół wycieczki obierają drogę pod względem geograficznym błędną. Szlak właściwy daje ciekawy przekrój, który charakteryzuje krajobraz Świętokrzyski, morfologicznie zależny od budowy podłoża, ukazuje typową sieć rzeczną o niskich działach wodnych, daje możność doskonałej obserwacji ustosunkowania się człowieka do otoczenia. Wycieczka ta dostarcza materjału do omówienia takich zagadnień, jak 1) charakter krajobrazu średniogórskiego, 2) grzbiety górskie i ich budowa, 3) doliny — kształt, podłoże, 4) gleba — różnorodność jej i pochodzenie, 5) wsie — ich położenie i widoczny w krajobrazie rozwój, i t. p. Wycieczka lekcyjna w drugim dniu konferencji wysunęła w dalszym ciągu szereg zagadnień natury dydaktycznej. Po stwierdzeniu, że prowadzenie notatek na wycieczce jest rzeczą niezbędną i obowiązującą, zebrani ustalili pewne wnioski co do sposobu ich wykonywania. Uczniowie notować powinni te spostrzeżenia, które dadzą im możność odpowiedzi na postawione zagadnienia. Inne obserwacje notują dowolnie. Notatki nie powinny zawierać opisu, lecz w sposób zwięzły a treściwy podawać istotne cechy zjawisk lub związek między niemi. Synteza w notatkach jest jeszcze przedwczesna, wyprowadza się ją dopiero później na podstawie zebranych obserwacyj. Uczniowie mogą już podczas zapisywania grupować notatki według zagadnień lub też wciągać je do zeszytu w kolejności czynionych spostrzeżeń. Aby jednak uniknąć rozbieżności w obserwacjach i nie dozwolić na przeoczenie zasadniczych momentów, należy dać klasie uprzednio pewne nastawienie. Sprawa szkicowania na wycieczce wywołała żywą dyskusję. Wypowiedziano się za rysowaniem, z tem zastrzeżeniem, że szkic powinien ujmować schematycznie jedynie rzeczy zasadnicze lub cechy charakterystyczne. Rysunek niezbędny jest tam, gdzie niczem nie może być zastąpiony. Ale nawet jeżeli mapa daje rysunek terenowy, szkic schematyczny własny, oparty na obserwacji terenu, uczy lepszej orjentacji i umiejscawiania najważniejszych zagadnień. Dobrze jest podać wymiar czasu, przeznaczonego na rysowanie. Trasę kierunkową szkicują wszyscy uczniowie. (Drobna uwaga dotyczyła używania kratkowanego papieru na twardej podkładce.)

Następnie p. Mikucińska zgłosiła referat na temat: „Obowiązkowa lektura w szkole". Rozwiązała tę sprawę, podając szereg opracowanych zagadnień dla całej klasy wspólnych. Przerobione jednak one zostają na podstawie rozmaitych książek, naświetlających w różny sposób te zagadnienia. Uzupełnił referat wykaz potrzebnych dzieł. Obecni wypowiadali się w dyskusji przeciwko lekturom, przerabianym jednym frontem, i byli zwolennikami pozostawienia uczniom swobodnego wyboru podanych książek.

Dalsza część konferencji poświęcona była omówieniu pracy Ogniska w bieżącym roku szkolnym, a więc przedewszystkiem realizacji programu

w kl. III. W tej klasie dały się odczuć liczne trudności, spowodowane zbyt obszernym programem. Podręcznik był przeładowany wiadomościami i niezupełnie dostosowany do programu. Nie ułatwiało też pracy wyprzedzanie przez geografję programu tych nauk, które właściwie powinny być dla niej podbudową. Podkreślano fakt, że nauczyciele geografji wyzyskują wszystkie wolne godziny w klasie, wycieczki przesuwają na godziny popołudniowe, lub nawet niedzielne, aby tylko przy tej dodatkowej pracy wykonać program. Obserwacja pracy domowej ucznia, którą Ognisko zajmowało się w roku bieżącym, dała materjał naogół ujemny i wykazała duże braki w tej dziedzinie. Ze względu na duże znaczenie tego działu pracy ucznia postanowiono w dalszym ciągu powyższej sprawie poświęcić baczną uwagę. Należy również większą troską otoczyć sposób prowadzenia zeszytów lekcyjnych. Zgłoszony został postulat, aby ta właśnie sprawa była przedmiotem specjalnego zainteresowania w roku przyszłym.

W następnym punkcie omawianej pracy Ogniska stwierdzono, że trzy grupy (Częstochowa, Kielce, Zagłębie) opracowały plan wycieczek lekcyjnych, uwzględniając właściwości dydaktyczne terenu i możność korelacji z innemi przedmiotami. Wycieczki tegoroczne były realizowane już według nakreślonego planu. Odbywały się również wycieczki nauczycielskie dla badania wartości dydaktycznych samego terenu.

Konferencję zakończono ustaleniem planu pracy na rok przyszły, który poza zagadnieniami pracy domowej ucznia i prowadzenia zeszytów lekcyjnych, obejmie również realizację programu kl. IV-ej. Uczestnikom konferencji nasunęły się duże obawy co do możliwości należytego wykonania zamierzeń, jeżeli na geografję przeznaczone będą tylko 4 miesiące nauczania. Przesunięcie geografji na styczeń jest rzeczą nieodzowną. Za najważniejszy jednak postulat nauczycielstwo uważa rozłożenie materjału geografji na cały rok szkolny (2 godz. w I pół. i 1 godz. w II pół.) przy powierzeniu nauczania geografji specjalistom, względnie nauczycielom, uczącym tego przedmiotu w poprzednich latach.

W bieżącym roku szkolnym Ognisko zorganizowało dwie konferencje rejonowe, z których pierwsza poświęcona była zagadnieniu pracy domowej ucznia. Konferencje międzyszkolne, organizowane w Kielcach, Zawierciu i Zagłębiu, połączone też były z lekcjami w kl. III-ej, które stanowiły podstawę dla dyskusji nad realizacją programu w tej klasie. Referaty, omawiające projekt rozkładu materjału, oraz stosowanie podręcznika i atlasu Romera, uzupełniały tę dyskusję. Dokładniej opracowywano poszczególne zagadnienia na miesięcznych zebraniach grupowych. Prócz tematów wyżej już podanych, można wymienić jeszcze kilka zagadnień, będących przedmiotem referatów w poszczególnych grupach Ogniska np. „Jak przerabiać zagadnienia gospodarcze w II kl.", „Nauczanie geografji na osiedlu", „Stosowanie ilustracyj w nauczaniu geografji", „Zagadnienia meteorologiczne w szkole" i t. p. Na tych zebraniach referowano również i omawiano nowe wydawnictwa lub artykuły z czasopism geograficznych. Konferencje indywidualne wytwarzały najbliższy kontakt z grupą nauczycieli, należących do Ogniska, i pozwalały na rozwiązanie wspólne trudniejszych zagadnień. Hospitacje na terenie (28 szkół na 30) i uczestniczenie w lekcjach dały możność kierowniczce Ogniska p. Jakubowskiej zapoznać się z warunkami pracy kolegów. Uwagi, jakie się tu nasuwają, dotyczą trudności, które nauczyciel musi pokonywać. Brak jest jeszcze pracowni geograficznych (zaledwie sześć istnieje w rejonie). Stwierdzić natomiast należy duży wysiłek nauczycieli, którzy starają się gromadzić pomoce i grupować je w jednym miejscu. W kilku szkołach, chociaż niema jeszcze właściwej pracowni, lekcje geografji odbywają się stale w salach z epidjaskopem, w których często znajdują się już tablice indukcyjne. Niektóre szkoły zgodziły się na wydzielenie bibljotek geograficznych, co zdaniem nauczycieli przyczyniło się do rozwoju czytelnictwa wśród młodzieży. Odczuwa się jeszcze brak ściennych map poszczególnych krajów Europy i województw Polski. Szkoły są naogół zaopatrzone w mapy topograficzne własnego rejonu, brak jest jednak kompletu map topograficznych, wymienionych w Poradniku Ministerstwa W. R. i O. P. Również brak przyborów rysunkowych utrudnia pracę ucznia na lekcji. Daje się jeszcze odczuwać dotkliwie brak lektury tak dla młodzieży, jak i dla nauczycieli, zwłaszcza z poza Częstochowy, gdzie korzystanie z bibljoteki Ogniska jest utrudnione. Możność samokształcenia nauczycieli jest wtedy bardzo ograniczona. A jednak sprawa ta jest ważna specjalnie dla geografji, która często dostaje się w ręce niefachowca. Dlatego też są jeszcze duże różnice w ujmowaniu zagadnień geograficznych. Nie ułatwia też pracy fakt, że nauczyciel geografji, nie posiadając pełnego etatu, zawsze zmuszony jest uczyć drugiego, lub więcej przedmiotów, co siłą rzeczy odrywa jego uwagę od zagadnień geograficznych. Niemniej wszyscy nauczyciele biorą udział w zespole Ogniska i widać wszędzie duży wysiłek w zawodowej pracy.

IX. OGNISKO FIZYKI I CHEMJI W KRAKOWIE.

Druga konferencja rejonowa Ogniska odbyła się w Krakowie w dniu 21 lutego przy obecności 42 osób. Treść lekcji pokazowej stanowiło omówienie rudy żelaza i jej rozmieszczenia. Opisano budowę wielkiego pieca, wytapianie żelaza i dalszą obróbkę, posługując się odpowiedniemi tablicami, przygotowanemi przez uczniów. Przedstawieniem stanu hutnictwa żelaza w kraju zakończono lekcję. W dyskusji podniesiono, że lekcja była dobrym przykładem wiązania nauki z życiem codziennem i gospodarczem, nadto zaznaczono, że byłoby wskazane, aby każdy uczeń posiadał mapkę kraju ojczystego, na której mógłby znaczyć w miarę postępu nauki te miejsca, gdzie znajdują się omawiane rudy czy minerały. W ten sposób uczeń zapozna się z mapą Polski, a po

ukończeniu kursu chemji będzie miał obraz rozmieszczenia bogactw mineralnych.

Z kolei wygłosił referat dyr. Scherer, w którym przedstawił rozwój i obecny stan wiadomości z zakresu zjawisk fotoelektrycznych. Po zademonstrowaniu zjawiska fotoelektrycznego zewnętrznego, wewnętrznego i t. zw. zaporowego, podał teoretyczne ujęcie tego zjawiska.

W dalszym ciągu omówiono spostrzeżenia w związku z realizacją programu fizyki w klasie III, wysuwając na plan pierwszy kwestję wyczerpania materjału zgodnie ze wskazówkami programu. Praktyka okazała, że, poświęcając każdą godzinę na posuwanie się z materjałem naprzód i rezygnując ze stałej i czynnej współpracy uczniów, można materjał wyczerpać w ciągu 19 tygodni (t. j. do końca stycznia). Kwestja wyczerpania materjału nie jest jednak równoważna ze sprawą wykonania programu, gdyż przy nauczaniu należy dążyć do osiągnięcia całego szeregu celów natury poznawczej i wychowawczej. Osiągnięcie tych wszystkich celów — słusznie zresztą tak silnie akcentowanych — i w takim stopniu, jak to przewiduje program, jest niemożliwe. Z powodu bowiem zbyt obfitego materjału nauczyciel pędzi ucznia, nie dając mu dostatecznego czasu na przyswojenie poznanych wiadomości. Nowe zjawiska, prawa i pojęcia przybywają, nim uczeń zdołał utrwalić dawne. Uczniowie, nawet średnio zdolni, a ci stanowią większość w klasie, nie mogą dać sobie rady z tak gwałtownie narastającym materjałem, zwłaszcza, że czas między 14—15 rokiem jest najbardziej niekorzystny dla pamięci, a w tym właśnie okresie życia jest przeważna ilość chłopców w klasie III. Brak zupełnie czasu na omawianie materjału przerobionego, które jest nietylko pogłębieniem i utrwaleniem zdobytych wiadomości, ale równocześnie daje młodzieży sposobność wypowiedzenia się na tematy naukowe i techniczne, co należy uważać za sprawę bardzo ważną. A jeśli do tego dodać niedostateczne opanowanie rachunków przez uczniów i stosunkowo za niski rozwój umysłowy, jak na ten poziom, to dochodzi się do wniosku, że czas, nawet przedłużony do końca stycznia, jest za mały na przerobienie kursu w myśl wskazówek programu. Ponieważ dalsze przedłużanie jest niemożliwe, również zwiększenie liczby godzin trudne do osiągnięcia, pozostaje tylko skrócenie materjału przy równoczesnem przedłużeniu czasu trwania nauki fizyki do końca stycznia.

Dyskusja, w której wypowiedzieli się wszyscy obecni osobiście lub za pośrednictwem przedstawicieli grup, potwierdziła fakty podniesione w referacie i doprowadziła do konkretnych propozycyj. I tak zaznaczono, że bez szkody dla wiadomości uczniów i całości kursu możnaby opuścić:

1. Mierzenie suwakiem i śrubą mikrometryczną. Obliczanie objętości brył prostopadłościennych (należyte zapoznanie uczniów z używaniem tych przyrządów trwa dość długo, a wiadomości te nie mają zastosowania w całym kursie).
2. Wyznaczanie spółczynników rozszerzalności (zagadnienie nie wnosi nic nowego z zakresu fizyki, a zabiera bardzo wiele czasu).
3. Zjawiska cząsteczkowe w gazach (omawiane w tym ustępie zjawiska są uczniom znane, albo dają się łatwiej omówić w chemji).

Nadto podniesiono, że niektóre zagadnienia powinny być ograniczone do jednego pomiaru względnie doświadczenia (np. wyznaczanie objętości, ciężaru właściwego, topnienia i t. p.).

W dalszym ciągu konferencji omawiano podręczniki fizyki. Po podaniu wymagań, jakie stawia podręcznikom program, podał referent ich ogólną charakterystykę. Wszystkie trzy podręczniki są zbiorami ćwiczeń, dostosowanemi do kursu. Bardzo szczegółowe opisy przyrządów i ćwiczeń powiększają objętość książek, a przy czytaniu powodują przerwy pomiędzy poszczególnemi fragmentami omawianego zagadnienia. Wzmianki historyczne, przykłady liczbowe i liczne zastosowania stanowią dodatnie cechy książek. Od ogólnie podanej charakterystyki odbiega cokolwiek podręcznik Bąkowskiego i Lorenca, w którym są krótsze opisy ćwiczeń, zatem czytanie tekstu nie ulega zaburzeniu, wzmianki historyczne usunięto na plan dalszy i nie uwzględniono zadań rachunkowych. Następnie porównał referent szczegółowo sposób ujęcia ważniejszych zagadnień przez poszczególnych autorów.

W dyskusji zaznaczył się wyraźnie pogląd, że obecne podręczniki są pożyteczne raczej dla nauczyciela, niż dla ucznia. Młodzież powinna otrzymać podręcznik, z którego wyeliminowano opisy i rysunki przyrządów, któremi uczeń ma posługiwać się w szkole; również należy pominąć w podręczniku dla ucznia przedstawianie przebiegu samego doświadczenia. Podręcznik nie powinien starać się zastąpić szkoły, nauczyciela i zwalniać ucznia od myślenia. Nadto zwrócono uwagę na cały szereg usterek naukowych.

Trzecia konferencja rejonowa Ogniska odbyła się dnia 13 maja w Krakowie i była poświęcona zagadnieniom realizacji programu chemji w klasie III.

Konferencja rozpoczęła się lekcją na temat: „Zasady, ich otrzymywanie, własności i zastosowanie". Po podaniu tematu lekcji przez nauczyciela przerobili uczniowie trzy ćwiczenia — działanie sodu, tlenku magnezu i tlenku wapnia na wodę. — Otrzymane na tej drodze roztwory związków badali pod względem smaku i własności barwienia papierku lakmusowego. Następnie ujęli reakcje chemiczne w formę równań, a z porównania poszczególnych wzorów wysnuli wniosek, że każdy z otrzymanych związków (każda zasada) zawiera metal i grupę OH, która nazywa się grupą wodorotlenową i stąd związki, o których mowa, noszą nazwę wodorotlenków (nazwy podaje nauczyciel). Wreszcie po uogólnieniu wzoru chemicznego zasad, omówieniu zastosowań wodorotlenku sodu, potasu i wapnia, zakończono lekcję krótkiem przedstawieniem własności amonjaku. Zagadnienie i sposób jego rozwiązania winny się wyłonić przy współudziale uczniów. W tym celu należy nawiązać do lekcyj dawnych, w których uczniowie zapoznali się z własnościami niektó-

rych tlenków. Nawiązanie to daje z jednej strony możność stwierdzenia stopnia opanowania przez uczniów przerobionego materjału, z drugiej strony podsuwa myśl istnienia dwóch rodzajów tlenków, zatem stanowi podnietę do dalszego badania. Następnie po ustaleniu zagadnienia i sposobu jego rozwiązania należy przejść do ćwiczeń, wychodząc oczywiście od działania tlenków na wodę. A gdy na podstawie ćwiczeń wykryją uczniowie wspólne własności otrzymanych związków (wodorotlenków, zasad), to uogólniając rezultat, należy podnieść, że tylko niektóre tlenki metali łączą się bezpośrednio z wodą, dając wodorotlenki, mniej lub więcej rozpuszczalne w wodzie, a cechą znamienną rozpuszczalnych wodorotlenków jest smak ługowaty i barwienie papierka lakmusowego czerwonego na niebieski. Wreszcie zaznaczono, że wprowadzone na lekcji pojęcie „grupy", jako nowe, powinno być określone.

Z kolei omówiono spostrzeżenia, poczynione przy nauczaniu chemji i podano charakterystykę podręczników. Rozważania nad temi kwestjami doprowadziły do następujących wniosków:

1. Program jest dostosowany do rozwoju umysłowego młodzieży i nie nastręcza w opanowaniu go przez ucznia istotnych trudności.
2. Czas 19 tygodni jest wprawdzie wystarczający na przerobienie kursu chemji, nie wystarcza jednak na ugruntowanie wiadomości oraz na odpowiednie potraktowanie wycieczek i lektury popularno-naukowej.
3. Podręczniki są naogół zgodne z programem i utrzymane na odpowiednim poziomie. Liczne i dobre ilustracje umożliwiają wyobrażenie urządzeń technicznych przemysłu chemicznego. Wadą podręczników jest przeplatanie wykładu opisami ćwiczeń i to niekiedy bardzo długiemi. Opisy te są niepotrzebne dla uczniów, którzy przerobili dane ćwiczenie w szkole, a nieciekawe i nudne dla ucznia, uczącego się z książki.
4. Z podręczników korzystali uczniowie w domu celem uzupełnienia wiadomości głównie z dziedziny zastosowań, oraz do samodzielnego opracowywania łatwiejszych zagadnień z życia codziennego i gospodarczego.

Wkońcu po ułożeniu planu pracy na rok następny (zagadnienie realizacji programu, w szczególności klasy IV, zagadnienie lektury popularnonaukowej i związku nauki fizyki z zajęciami praktycznemi) zwiedzili uczestnicy konferencji wystawę pomocy naukowych, ilustrującą bieg nauczania fizyki w klasie IV.

W roku szkolnym 1935/6 odbyły się w Ognisku 3 konferencje rejonowe, 6 grupowych i jedna dla dyrektorów i nauczycieli krakowskich, którzy nie należeli do Ogniska. Konferencje rejonowe były poświęcone omówieniu spostrzeżeń, poczynionych przez nauczycieli przy nauczaniu fizyki i chemji w klasie III, oraz rozwiązaniu trudniejszych pod względem dydaktycznym zagadnień programu, natomiast zadaniem konferencyj grupowych było przygotowanie do realizacji programu fizyki w klasie IV.

Obok tych konferencyj odbywały się konferencje indywidualne w Ognisku, względnie poza Ogniskiem przy sposobności hospitowania szkoły. W Ognisku odbyło się 25 konferencyj indywidualnych, a poza Ogniskiem 18.

Kierownik Ogniska p. Wincenty Janik hospitował 18 szkół, brał udział w 24 lekcjach, prowadzonych przez 15 nauczycieli. Hospitacje wykazały, że nauczyciele zapoznali się dokładnie nie tylko z programem, lecz również i z jego podstawowemi założeniami i starali się zadośćuczynić wszystkim wymaganiom programu. Jeżeli nie we wszystkich wypadkach się to udało, to przyczyną był z jednej strony brak pomocy naukowych i odpowiednio urządzonych pracowni, z drugiej strony błędne mniemanie, że kurs fizyki w klasie III jest kursem propedeutycznym i skutkiem tego naukę tego przedmiotu powierzono tu i ówdzie nauczycielom młodym, przeważnie matematykom i przyrodnikom, którzy przedmiotu tego nigdy w gimnazjum nie uczyli.

Z bibljoteki Ogniska korzystało 10 osób.

X. OGNISKO JĘZYKA FRANCUSKIEGO W KRAKOWIE.

Druga konferencja rejonowa Ogniska odbyła się w dniach 27-ego i 28-ego marca przy udziale 47 osób z Krakowa i rejonu.

Ranek 27-ego uczestnicy, głównie zamiejscowi, spędzili w pracowni Ogniska (Oleandry 6), przeglądając nowości metodyczne w zakresie pomocy naukowych i bibljoteki i byli obecni na trzech lekcjach kierowniczki Ogniska Dr. Borkowskiej w kl. VIIIa i IIIa nowego typu. Zagadnieniem jednej lekcji w kl. VIII było *syntetyczne ujęcie romantyzmu* francuskiego, oparte na lekturze uczenic, ich wiadomościach z historji i języka polskiego. Zagadnieniem lekcji drugiej w VIII kl. i lekcji w kl. III była *lektura dzienników* francuskich, różnie prowadzona. Podstawę *journal vivant* w kl. VIII stanowiły różne dzienniki (Excelsior, Le Matin, Le Jour, Le Temps, Le Figaro), które cała klasa czytała w ciągu ostatnich dwóch tygodni, a zdobyte wiadomości działami układała i reprodukowała na lekcji. Wszystkie uczenice były powołane do głosu w ciągu godziny, a wkońcu wywiązała się ożywiona dyskusja na temat Abisynji. W klasie III było kilka sprawozdań indywidualnych z artykułów w Le Matin i Le Jour, poczem syntezę robiła cała klasa, a krótkie résumé napisano na tablicy.

Celem konferencji była definitywna rewizja zagadnienia, omawianego już w zeszłym roku: *rola podręcznika w nauczaniu języka francuskiego* i postawienie dwóch nowych zagadnień: *teatr szkolny w języku francuskim* i *gramofon jako pomoc naukowa*, — które w przyszłości zostaną opracowane szerzej. Rolę podręcznika ujął prof. M. Deszcz (27. III. pop.) w referacie, dającym przedewszystkiem ocenę nowych podręczników j. francuskiego. Zasadnicze kwestje, dotyczące roli podręcznika wogóle, znalazły wyraz w dyskusji.

Wieczorem 27. III. nastąpiła atrakcja, naświetlająca zagadnienie znaczenia teatru szkolnego

w języku obcym: operetka Ch. Leroy-Villars „Les chaussons de la Duchesse Anne“, przygotowywana przez kierowniczkę Ogniska od stycznia, ze szczególnym naciskiem na dykcję i intonację, a odegrana przez uczenice kl. VIII, VII i III-ciej. Ilustracją zagadnienia *gramofon w nauce języka francuskiego* były lekcje z gramofonem: dnia 28. III. w Państwowem gimnazjum męskiem (IX) im. Hoene-Wrońskiego (w kl. I — prof. M. Pisarska) i w Państwowem gimnazjum żeńskiem (VII) im. Mickiewicza (w kl. II — prof. R. Rodowiczowa). Wyniki zebrała p. Rodowiczowa w ciekawym referacie, a obszerna dyskusja, zarówno po lekcjach jak po referacie, uwydatniła zastrzeżenia i wątpliwości, opinje i różnorodne oceny, wiążące się z używaniem gramofonu na lekcjach. Oto zasadnicze: czy audycja gramofonowa musi wyprzedzać zwykle odczytanie tekstu; czy ideałem pragnień nauczyciela są płyty dostosowane do podręcznika; czy wszystkie wyrazy tekstu na płycie muszą być znane; czy całą lekcję każdorazowo poświęcać gramofonowi; częstość lekcyj z gramofonem; różnorodność techniki. Zgodzono się na to, że gramofon spełnia na lekcjach języka nowożytnego przedewszystkiem zadanie fonetyczne, a rozwiązanie innych kwestyj pozostawiono dalszej obserwacji praktyki.

Naukowe zagadnienie: „Główne kierunki w nowej poezji francuskiej“ przedstawiła interesująco Dr. M. Malkiewiczówna.

Omówiono również sprawę hołdu dla p. Rosy Bailly w formie ozdobionych regjonalnemi winietami arkuszy z podpisami kół francuskich młodzieży, które każde z miast rejonu ma przesłać do Ogniska języka francuskiego, a stąd wyśle się je do komitetu głównego w Warszawie.

Kierowniczka Ogniska metodycznego języka francuskiego w ciągu roku szkolnego 1935/6 odwiedziła 30 szkół w swoim rejonie, była na 53 lekcjach i odbywała po każdej lekcji konferencję indywidualną z danym nauczycielem, a w miejscowościach poza Krakowem prócz tego konferencje zbiorowe, notując na nich lokalne *desiderata* i omawiając wspólnie zasadnicze kwestje, jakie się wyłoniły z okazji lekcyj. Naogół praca jest na całym terenie intensywna i wszyscy uczący starają się jak najlepiej rozwiązać zagadnienia związane z nowym, trudnym dla języka obcego programem. Frekwencja stała a nawet wzrastająca na konferencjach rejonowych (45—50 osób) i lokalnych krakowskich (20—25) dowodzi zainteresowania Ogniskiem. Nie dało się tylko jeszcze wciągnąć do Ogniska młodzieży innych gimnazjów krakowskich, którąby — według projektu kierowniczki — korzystała od czasu do czasu na miejscu z czasopism i pomocy naukowych, a to ze względu na brak czasu popołudniu zarówno nauczycieli, jak uczniów. Ognisko natomiast pośredniczyło w nawiązaniu kontaktu z Francją w celu sprowadzenia do dworów polskich na czas wakacyjny paru studentów Francuzów, dostarczaniu informacji co do studjów i prowadzenia korespondencji międzyszkolnej.

Dyskusja na zebraniach Ogniska była zwykle bardzo ożywiona; nauczyciele chętniej dyskutują na tematy związane ściśle z ich praktyką niż teoretyczne i wolą stawianie zagadnień konkretne niż abstrakcyjne. Szczególnie nauczyciele z poza Krakowa cenią kontakt z Ogniskiem, stale korespondują z kierowniczką, otrzymują gazety i wypożyczają czasopisma, a praca Ogniska spotyka się z sympatycznym oddźwiękiem.

XI. OGNISKO ZAJĘĆ PRAKTYCZNYCH DLA CHŁOPCÓW W KRAKOWIE.

Druga konferencja rejonowa, która odbyła się w Ognisku w Krakowie dnia 15 lutego przy udziale 33 osób, była poświęcona zagadnieniom, związanym z realizacją programu zajęć praktycznych w kl. III. Na podstawie treściwie opracowanych referatów p. K. Pikulskiego „Obróbka szkła płaskiego“, p. St. Grabczaka „Obróbka flaszek“, oraz p. M. Sowińskiego „Obróbka rurek“ jako tematów obejmujących całokształt programu kl. III, rozwinęła się dyskusja, na której ustalono trzy fazy metodycznego podejścia do omawianej techniki. Pierwsza — to teorja, następnie wycieczki, a w końcu zapoznanie się z właściwościami materjału. Teorja — to omówienie sposobu otrzymywania tworzywa, historji rozwoju danej techniki. Wycieczki — to zapoznanie się z obróbką ręczną i mechaniczną danego tworzywa w wielkich pracowniach i fabrykach. W związku z tem ustalono dwie wycieczki: jedną do szlifierni, a drugą do huty w porozumieniu z nauczycielem fizyki. Wreszcie praca w materjale (wykonywanie przedmiotów) na podstawie indywidualnych projektów. Z obróbką rurek łączy się ściśle wybór i stosowanie palników, które postanowiono wypróbować i podzielić się spostrzeżeniami na następnych konferencjach.

Następnie ustalono, że w pracowniach mają znaleźć miejsce: regulamin pracowni, wzór rysunku technicznego oraz tablica na: a) ogłoszenia, b) dział: wynalazki i technika, oraz c) dział: nauka i sztuka. Na tablicy tej mają być wywieszane odpowiednie, a interesujące i kształcące młodzież wycinki z gazet, pism technicznych i t. p.

W dalszym ciągu omówiono pokaz pomocy naukowych do drzewa, metalu i udoskonalenia metody nauczania. W dziale bibljograficznym omówiono: świeżo wydaną broszurkę Pietrzykowskiego o obróbce drutu, blachy i walcówki, Chojnackiego o szkle oraz opracowaną przez Ognisko krakowskie na temat historji i obróbki szkła płaskiego i butelek.

Trzecia konferencja rejonowa Ogniska odbyła się w Krakowie w dniu 9-ego maja, w obecności 35 osób. Na podstawie przeprowadzonej lekcji ustalono, że cel wykonanego przedmiotu dyktuje jego stronę konserwacyjno-dekoracyjną. Do utrwalenia pokostem nadają się przedmioty strugane o podrzędniejszym znaczeniu, np. skrzynka na szczotki. Barwić należy zaś tylko w ten sposób, by przedmioty wyglądały estetycznie i po ustawieniu na przeznaczonym miejscu harmonizowały z otoczeniem. Politurowanie ograniczyć w kl. I-szej do powlekania przy pomocy pędzla, bez wydobywania połysku. Przedmioty wykończone należy zebrać razem i wspólnie z uczniami

omówić, np. jakość wykonania, celowość formy, stosowanych złączy, proporcję, konstrukcję, celowość barwienia, konserwacji i t. d. Ten sposób zakończenia jednostki metodycznej ułatwi uczniom komponowanie nowych przedmiotów i form z pominięciem wielu omówionych właśnie błędów.

Na podstawie spostrzeżeń, poczynionych w ciągu roku nad realizacją programu w kl. III, postanowiono w przyszłości tak organizować pracę w tej klasie, by obok zapoznania się z techniką obróbki szkła, która niewiele stosunkowo zabiera czasu, uzupełnić wszystkie braki i niedociągnięcia w innych działach, aby młodzież dostatecznie przygotować do wymagań programu w kl. IV-tej. Np. można zastosować dokładne opracowanie rys. technicznego, wyrównanie braków z techniki drzewnej i metalowej, pobudzenie umysłów w kierunku zagadnień technicznych i fizycznych, większe wymaganie akuratności i dokładności w pracy i t. d.

Po dyskusji nad programem kl. IV-tej i organizacją pracy w tejże klasie ustalono, aby na początku roku, zanim uczniowie przerobią pewną partję z fizyki i przygotują odpowiednie projekty do realizacji, zająć się przygotowaniem i zebraniem odpowiednich materjałów (różnych części maszyn, śruby i t. p. z działów elektrotechniki, mechaniki i t. d.) w związku z programem fizyki dla kl. IV-tej. Następnie zaznajomić młodzież z umiejętnościami, wymienionemi w programie zajęć praktycznych na str. 164, ewentualnie zająć wykonaniem w zespołach lub indywidualnie przedmiotów do użytku sportowego, względnie domowego ucznia.

— Korelacja z fizyką będzie przeprowadzona w myśl wymagań programu (Część szczegółowa— fizyka — zajęcia warsztatowe str. 303) t. zn. zainteresowanie do wykonania jakiegoś przedmiotu wzbudzi nauczyciel fizyki po zademonstrowaniu doświadczenia na przyrządzie; kilku dobrowolnie zgłaszającym się uczniom poleci obmyśleć przyrząd możliwie najprostszy, lecz umożliwiający przeprowadzenie tego samego zagadnienia; omówi z nimi projekty, które uczniowie potem wykonają rysunkowo i z tem przyjdą do pracowni, gdzie z naucz. zajęć omówią stronę techniczną i przystąpią do wykonania pomysłu. Ten sposób korelacji będzie najbardziej kształcący i najwięcej pożądany. Nie trzeba się łudzić, że pomoce te będą wykonane z nadzwyczajną precyzją i dokładnością. Nie spełnią one może tej roli co przyrząd zakupiony. Zresztą nie w tem leży sedno sprawy. Istotna wartość tkwi właściwie nie w samym wykonanym przedmiocie, lecz w tym olbrzymim wysiłku myślowym, jakiego bezwzględnie wymaga logiczna konstrukcja i sam pomysł. W tym wypadku wykończenie techniczne stoi na ostatnim planie, nie może być jednak pominięte lub zlekceważone. Po wykonaniu szeregu przyrządów różnych, winna nastąpić dyskusja na lekcji zajęć praktycznych z punktu widzenia technicznego i konstrukcyjnego, a na lekcji fizyki — ich działania fizycznego.

W bieżącym roku szkolnym Ognisko zajmowało się głównie opracowywaniem pomocy naukowych i środków pomocniczych do usprawnienia nauki zajęć praktycznych. W rezultacie opracowało na konferencjach grupowych szereg tablic do techniki drzewnej, metalowej i szkła, wykonanych w Ognisku, ewentualnie wydanych drukiem. Poza tem na podstawie referatów opracowało broszurkę objaśniającą toczenie w drzewie oraz obróbkę szkła.

Na ośmiotygodniowym kursie przerobiło program kl. III-ciej, obróbkę szkła płaskiego z nauczycielami zakładów krakowskich i najbliższej okolicy. Służyło radą i wskazówkami w urządzaniu pracowni, wyszukaniu tanich źródeł zakupu narzędzi, układaniu planu nauki i organizowaniu pracy w poszczególnych klasach.

Na 37 zakładów, należących do ścisłego rejonu Ogniska, zostało zhospitowanych 33. Najwięcej rzucało się w oczy prymitywne urządzenie pracowni w kilku, a w dwóch zakładach zupełny jej brak. Warunkom tym w zupełności odpowiadał stan nauczania. W wielu wypadkach dawało się zauważyć brak chęci korzystania z pomocy poradnika, z wyjaśnień i uchwał konferencyj rejonowych, organizację pracy chaotyczną i bezplanową. Lekcje nie zawsze przeprowadzano w myśl programu i jego intencyj.

(Dokończenie nastąpi).

Kronika.

Szkolnictwo powszechne.

Wykonując zarządzenie Ministerstwa W. R. i O. P., Kuratorjum zorganizowało w czasie od 19-go do 26-go sierpnia dokształcające kursy dla kandydatów na nauczycieli, którzy ukończyli zakład kształcenia nauczycieli przed ukazaniem się nowej ustawy o ustroju szkolnictwa w Polsce z roku 1932 i po jej ukazaniu się nie pracowali jeszcze w publicznych szkołach powszechnych. Kursy takie uruchomiono w Krakowie, Nowym Sączu, Stąporkowie i Żywcu. Liczba uczestników wszędzie przewyższała 50.

Celem kursów tego rodzaju było zaznajomienie kandydatów z nowym ustrojem szkolnym, nowym programem nauki, odświeżenie dawniej nabytych wiadomości, zdyscyplinowanie ich oraz przywrócenie im częściowo utraconej czynnej postawy w stosunku do pracy nauczycielskiej i życia. Wszyscy uczestnicy mieszkali obowiązkowo w internacie i przestrzegali ściśle regulaminu, który przez cały dzień utrzymywał zespół tak podczas pracy jak i poza nią w wojskowej dyscyplinie.

Znaczną większość kursów wakacyjnych dla kierowników i nauczycieli szkół powszechnych, o których była mowa w Nr. 6 Dz. Urzęd., w lipcu wizytował p. Kurator M. B. Godecki.

Poszczególne kursy wizytowali: Naczelnik wydziału p. Kabaciński Władysław: a) kursy dla kierowników szkół w Krynicy i Zakopanem, b) kursy polonistyczne w Żywcu, c) kursy polono-historyczne w Krakowie. Wizytator szkół p. Sidor Michał: a) kurs przyrodniczy w Białej, b) kursy (polonistyczny i dla naucz. szkół stopnia I) w Stąporkowie. Wizytator p. Dr. Skalski Stanisław: a) konferencje metodyczno-programowe w Ostrowcu, b) kurs zajęć prakt. w Skarżysku. Wizytator p. Bursa Feliks: a) konferencje metodyczno-programowe w Dębicy, Nowym Sączu i Żywcu, b) kurs rysunku i zajęć prakt. w Krakowie. Wszędzie stwierdzono rzetelny wysiłek prelegentów i nauczycieli, a w bardzo nielicznych punktach stwierdzone niedociągnięcia w organizacji pracy — sprostowano.

W administracji szkolnej I instancji nastąpiły następujące zmiany na stanowiskach podinspektorów szkonych: podinspektor szkolny p. Wójcikiewicz z Gorlic przeniesiony został do Okręgu Szkolnego Warszawskiego, podinspektor p. Sawicki z Nowego Targu do Gorlic, podinspektor p. Wojnar z Białej do Województwa Śląskiego. Mianowani zostali następujący podinspektorzy: p. Frączek, nauczyciel publicznej szkoły powszechnej w Oświęcimiu, do Inspektoratu Szkolnego Miejskiego w Krakowie, p. Mazurkiewicz, nauczyciel publ. szkoły powszechnej w Białej, do Inspektoratu Szkolnego w Nowym Targu.

Wydział szkolnictwa powszechnego przygotował organizację Okręgowego Instruktoratu dla szkół powszechnych. Instruktorat będzie uruchomiony po zatwierdzeniu kandydatów na instruktorów przez Ministerstwo W. R. i O. P.

W dniu 29 sierpnia odbył się zjazd inspektorów szkolnych. Programem zjazdu objęto sprawy:

1) Wytyczne pracy w szkolnictwie powszechnem na rok szkolny 1936/37.
2) Organizacja pracy wizytacyjnej inspektorów (podinspektorów) szkolnych 1936/37 roku w związku z ustalaniem nauczycielstwu ocen za okres 1933—1936 r.
3) Bieżące sprawy szkolne i administracyjne.

Szkolnictwo średnie ogólnokształcące.

W pierwszej połowie lipca b. r. odbył się w Krakowie zorganizowany przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dwutygodniowy kurs wakacyjny dla nauczycieli historji szkół średnich. Celem kursu było: 1) zaznajomienie słuchaczów z wybranemi zagadnieniami teoretycznemi z historji: historja gospodarcza średniowiecza, podstawowe zagadnienia ekonomiczne XIX i XX wieku i najnowsza historjografja; 2) zobrazowanie zasadniczych kierunków rozwoju sztuki oraz przegląd najnowszych odkryć w dziedzinie prehistorji Słowian; w końcu 3) opracowanie praktycznych zagadnień nauczania historji w gimnazjum. Wykłady grupy pierwszej wygłosili pp. dr. G. Inglot, docent Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, dr. W. Konopczyński i dr. A. Krzyżanowski, profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Wykłady grupy drugiej objęli pp. dr. K. Estreicher i dr. T. Reyman z Polskiej Akademji Umiejętności. Zagadnienie grupy trzeciej opracowała, pociągając do współpracy znaczną liczbę uczestników kursu, p. dr. H. Mrozowska, instruktor ministerjalny historji, oraz dr. K. Popiołek, kierownik Ogniska metodycznego historji na Śląsku. Poza pracami na kursie, słuchacze odbyli wycieczki na Sowiniec i na Bielany oraz szereg wycieczek po Krakowie w celu przestudjowania zabytków historycznych i dzieł sztuki (architektura, rzeźba, malarstwo, sztuka stosowana). Kurs liczył 38 uczestników — nauczycieli z całej Polski. Większość uczestników korzystała bezpłatnie z bardzo dobrze urządzonego internatu przy Państwowem Seminarjum Żeńskiem w Krakowie.

W czasie od dnia 3 do 18 lipca b. r. odbył się również w Krakowie 16-dniowy kurs dokształcający w zakresie zajęć praktycznych dla nauczycielek szkół średnich Okręgu Krakowskiego. W kursie brały również udział nieliczne nauczycielki z Gdyni, Łodzi, Łucka i Śląska. Kurs był zorganizowany pod kątem realizacji programu klasy czwartej. Program obejmował wykłady z metodyki, oraz ćwiczenia praktyczne z szycia, techniki drzewnej, metalowej i szkła. Uczestniczki zapoznawały się z materjałami na podstawie omówionych technik i poszczególnych umiejętności. Wykonywały przedmioty z zakresu programu klasy czwartej, poprzedzane rysunkiem roboczym. W zakresie szycia dostosowywały formy potrzebne przy pracach w materjale. Wszystko to w całość łączyły wykłady z dziedziny metodyki, analizy programu i organizacji pracy w kl. IV-tej. Praca odbywała się w Ogniskach metodycznych przy VIII gimn. męskiem i X żeńskiem. Do dyspozycji uczestniczek oddano najlepiej wyposażone i zorganizowane pracownie. Wykładowcami byli: pp. Marja Vogelsang, instruktorka M. W. R. i O. P., Henryka Wacieżanka, kier. Ogniska żeńskiego, Franciszek Buczkowski, instruktor M. W. R. i O. P. oraz Michał Sowiński, kierownik Ogniska metodycznego męskiego. W kursie uczestniczyło 30 nauczycielek.

Dotychczasowe państwowe seminarja nauczycielskie w Kętach, Solcu nad Wisłą i Zawierciu dekretem Min. W. R. i O. P. przekształcone zostały z dniem 1-go września r. b. na gimnazja.

Szkolnictwo zawodowe.

W egzaminach końcowych, któremi zamknięto rok szkolny 1935/36, brali czynny udział wizytatorzy Wydziału, w jednym wypadku także wizytator ministerjalny inż. Pietrzak, który w Średniej Szkole Ogrodniczej w Białej przysłuchiwał się egzaminowi, odbywającemu się pod przewodnictwem nacz. L. Misky'ego. Również naczelnik Wydziału szkół zawodowych przewodniczył egzaminom maturycznym w Seminarjum Gospodarczem w Zbylitowskiej Górze, przysłuchiwał się zaś egzaminom końcowym w Państw. Szkole Handlowej w Białej.

W dniu 15 lipca p. Minister Wyznań Rel. i Oświecenia Publicznego prof. Świętosławski zwiedził Sejmikową Szkołę Rolniczą Męską w Wacynie pod Radomiem.

W dniu 12 lipca w uroczystem otwarciu Targów Kalwaryjskich, gdzie wystawiły swoje wyroby trzy szkoły zawodowe, wziął udział obok p. Wojewody także p. Kurator Godecki z naczelnikiem Miskym.

W okresie wakacyjnym budownictwo szkół zawodowych przyjęło szybkie tempo pracy przedewszystkiem w Radomiu, gdzie nadbudowywuje się dwa piętra nad częścią Państw. Szkoły Technicznej Kolejowej, zaś w Średniej Szkole Chemiczno-Garbarskiej buduje się nowe warsztaty garbarskie. Natomiast kwestja nabycia lub budowy gmachu państw. żeńskiego gimnazjum krawieckiego w Radomiu nie została jeszcze rozstrzygnięta, choć posunięto ją znacznie naprzód, czego wyrazem była Komisja, zwołana do Radomia na 10 lipca z udziałem przedstawiciela Kuratorjum. W Sosnowcu remont budynku oraz zabiegi o odzyskanie dawnego pomieszczenia Szkoły Technicznej Kolejowej zapewnią Szkole Rzemieślniczej Męskiej zupełnie dobre pomieszczenie. W Olkuszu dzięki staraniom p. Kuratora oraz bardzo życzliwemu stanowisku Zarządu Miasta przystępuje się do budowy warsztatów Państw. Szkoły Rzemieślniczej z funduszów państwowych, ale z nader wydatną pomocą materjalną Gminy. W Zawichoście sprawa parceli i praw hipotecznych Tow. „Przyszłość", jako właściciela Szkoły Rzemieślniczej, posunęła się pomyślnie naprzód. W Skarżysku buduje się nowe warsztaty Szkoły Stolarskiej Tow. Szkół Średnich.

Nabyte od Gminy m. Krakowa kosztem 320.000 zł. dwa budynki przy ul. Kapucyńskiej i Loretańskiej w Krakowie przeznaczone zostały na żeńskie gimnazjum kupieckie oraz na rozszerzenie męskiego gimnazjum kupieckiego i Instytutu administracyjno-gospodarczego. W ten sposób dwa nowonabyte gmachy, przylegające do budynku dziś już mieszczącego te szkoły, stworzą po dokonaniu kosztownego remontu i adaptacyj kompleks trzech zabudowań, służących handlowemu kształceniu młodzieży. Kończy się też budowę Gimnazjum Kupieckiego w Nowym Sączu i dobudowę Szkoły Handlowej w Jaśle.

Drugi etap reorganizacji szkół zawodowych na nowe formy według nowego ustroju objął drugą serję szkół państwowych i prywatnych, które dzięki wydanym przez Ministerstwo ramowym programom i wskazówkom programowym dla autorów podręczników a wreszcie i ogłoszonym statutom od 1 września b. r. mogą już otworzyć pierwszą klasę według nowego ustroju.

Nowo powstaje Państw. Gimnazjum elektryczne w Krakowie, czteroletnie, przy Państw. Szkole Przemysłowej; w Częstochowie Państw. Gimnazjum krawieckie dla dziewcząt jako średnia szkoła zawodowa przez przekształcenie niższej szkoły żeńskiej zawodowej; w Białej 3-klasowa Średnia Szkoła Handlowa z 4 klasą specjalną przekształca się na czteroletnie Gimnazjum kupieckie; w Kalwarji Państw. Szkoła Stolarska rzemieślniczo-przemysłowa przyjmuje formę szkoły stolarskiej nowego ustroju; państwowe Szkoły Przysposobienia w gospodarstwie rodzinnem I i II stopnia będą zorganizowane zamiast oddziału gospodarczego przy Państw. Szkole Zawod. Żeń. w Częstochowie. Równocześnie z otwarciem klas pierwszych nowego ustroju likwiduje się stopniowo klasy odpowiednie dotychczasowego ustroju.

Poza tem przechodzi na nowy ustrój kilkanaście szkół zawodowych prywatnych, których właściciele wyrazili chęć i życzenie przejścia ich już w tym roku szkolnym na nowe formy ustrojowe dzięki warunkom sprzyjającym reorganizacji. Wykaz tych szkół zamieścimy w następnej kronice.

W szkolnictwie dokształcającem powstają trzy nowe szkoły w Województwie Kieleckiem i jedna w Krakowskiem. W Krakowie zaś trzy szkoły a mianowicie nr. 8 (rzemiosł artystycznych), nr. 11 (stolarska) i nr. 13 (elektromonterska) przestają istnieć jako samodzielne jednostki, ponieważ zostają z dniem 1 września wcielone do Dziennej Szkoły Dokształcającej Zawodowej nr. 1 w Krakowie-Podgórzu. Szkoła dokszt. rzemiosł budowlanych stanie się sezonową (półroczną) podobnie jak jest nią dokszt. szkoła dla kuśnierzy. Do utrzymania jej ustroju sezonowego wydatnie przyczyniła się interwencja Izby Rzemieślniczej w Krakowie i jej życzliwe współdziałanie z Kuratorjum.

Oświata pozaszkolna.

Przy pomocy instrukcyjnej Kuratorjum zorganizowana została w miesiącu lipcu centrala powiatowa bibljotek ruchomych w Limanowej. Nowoutworzona bibljoteka powiatowa, licząca narazie około 500 tomów, powstała z księgozbioru miejscowego koła T. S. L. oraz subwencji w książkach, nadesłanych przez Zarząd Główny T. S. L. w Krakowie. Powiatowa centrala bibljoteczna w Limanowej, która działalność swą rozpocznie z nowym rokiem szkolnym, przyczyni się w wysokim stopniu do rozbudzenia czytelnictwa na wsi w powiecie limanowskim, słabo dotychczas zaopatrzonym w książki.

W miesiącach wakacyjnych przeprowadzono w dalszym ciągu lustrację central powiatowych w województwie krakowskiem, przyczem udzielone zostały przez instruktorkę bibljotekarstwa dyrektywy i wskazówki do planu pracy bibljotek w nadchodzącym roku szkolnym.

W ciągu miesiąca lipca i sierpnia odbywały się w obozach letnich w Zakrzowie i Stryszowie kursy dla kandydatów na przodowników i przodownice świetlicowe, — zorganizowane przez Komendę Okręgu Z. S. w Krakowie. W dwutygodniowych kursach, poświęconych omówieniu i opracowaniu zagadnień, związanych z pracą świetlicową w oddziałach strzeleckich, wzięli również udział jako prelegenci instruktorzy oświaty pozaszkolnej Kuratorjum.

W Zaborowie, (powiat brzeski), rodzinnej wsi znanego i wielce zasłużonego dla pracy oświatowej działacza Jędrzeja Cierniaka, odbyła się w dniu 23 sierpnia uroczystość poświęcenia Domu Ludowego. Duży i okazały budynek, który skupiać ma widomie wszystkie kulturalne poczynania wsi, zasługuje tem bardziej na uwagę, że zbudowany został staraniem i własnym tru-

dem miejscowej ludności, umiejącej docenić znaczenie nowej placówki oświatowej. Z wydatną pomocą materjalną pospieszyli również rodzinnej wsi emigranci zaborowscy, mieszkający w Ameryce. W ramach programu uroczystości odegrała kapela wiejska pobudkę, przed południem odprawione zostało w kościele nabożeństwo, poczem w południe odbyło się właściwe poświęcenie Domu Ludowego z wbijaniem pamiątkowem gwoździ w tarczę z orłem polskim. Po południu odegrane zostało widowisko „Zaborowska pieśń o chlebie“ w układzie Jędrzeja Cierniaka. Kuratora Okręgu Szkolnego reprezentował kierownik Oddziału Oświaty Pozaszkolnej w Kuratorjum p. Tadeusz Kołakowski.

Z działalności Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

W miesiącu lipcu i sierpniu b. r. Zarząd Komitetu Okręgowego wypłacał w dalszym ciągu przyznane pożyczki i zasiłki na budowy szkolne tym gminom, które nie podjęły pieniędzy w czerwcu b. r. wskutek braku wymaganych dokumentów.

Wydział Wykonawczy Zarządu Komitetu Okręgowego rozpatrywał w dniu 24. VIII. 1936 r. podania gmin o pożyczki i zasiłki na budowy szkolne, względnie o zmianę przydziału pożyczek: a) zarezerwowaną pożyczkę dla obwodu koneckiego rozdzielił w ten sposób, iż Zarząd Miejski w Skarżysku Kam. otrzymał 5.000 zł pożyczki na budowę publicznej szkoły powszechnej, Zarząd Miejski w Opocznie — 10.000 zł, zaś Zarząd Miejski w Białobrzegach 8.000 zł, b) w obwodzie szkolnym nowosądeckim przyznał Gminie Chełmiec Polski 500 zł pożyczki na budowę szkoły w Rdziostowie, zaś w obrębie gminy Nawojowa przesunął pożyczkę przyznaną dla gromady Bącza Kunina na budowę szkoły powszechnej w Porębie Małej, c) w obwodzie szkolnym bialskim podwyższył pożyczkę dla Osieka Dolnego (gmina Osiek) o 500 zł, d) w obwodzie szkolnym buskim przyznał gminie Drożejowice 500 zł zasiłku na budowę szkoły w Dzierążni oraz 1.000 zł zasiłku na budowę szkoły w Koszycach, e) w obwodzie szkolnym sosnowieckim przesunął przyznaną pożyczkę w kwocie 5.000 zł na budowę szkoły w Rogoźniku (gmina Bobrowniki) Zarządowi Miejskiemu w Sosnowcu ze względu na to, iż Rogoźnik w tym roku budował nie będzie; wypłatę pożyczki na budowę szkoły w Rogoźniku odłożono do następnego roku, f) w obwodzie szkolnym wadowickim przyznano pożyczkę w kwocie 2.000 zł gminie Stryszów na budowę szkoły w Łękawicy. Wydział Wykonawczy ustalił termin Ogólnego Zgromadzenia na dzień 29. VIII. b. r. i ułożył porządek obrad.

Zarząd Komitetu Okręgowego T-wa w dniu 22-go sierpnia przesłał do Zarządów Komitetów Obwodowych, Zarządów Kół i Delegatur i Zarządów Szkolnych Kół Uczestników Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Okręgu następujące instrukcje w sprawie Tygodnia Szkoły Powszechnej:

W bieżącym roku w czasie od dnia 2 do 9 października, jak w latach poprzednich, odbędzie się na terenie całego okręgu szkolnego krakowskiego „Tydzień Szkoły Powszechnej“. Celem „Tygodnia“ jest rozwinięcie szerokiej propagandy na rzecz budownictwa szkolnego i zbieranie na ten cel funduszów przez Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

W tej chwili buduje się w okręgu koło 100 szkół, a w nich ponad 300 izb szkolnych. Duża część budów staje, gminy oczekują na pieniądze z Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

„Tydzień Szkoły Powszechnej“ powinien dać takie rezultaty pieniężne, aby Zarząd Okręgu mógł jeszcze w pierwszej połowie października wypłacić gminom II raty przyznanych pożyczek na kończenie budynków szkolnych.

„Tydzień Szkoły Powszechnej“ musi być dobrze zorganizowany, by dał oczekiwane rezultaty. W tym celu Zarząd Okręgu ustala następujące wytyczne dla organizatorów „Tygodnia Szkoły Powszechnej“.

1. Należy przestrzegać przepisów, dotyczących organizacji „Tygodnia Szkoły Powszechnej“, umieszczonych w Instrukcji biurowej, wydanej przez Zarząd Główny str. 52—55.

2. Należy powołać: a) na terenie województw — Wojewódzkie Komitety „Tygodnia Szkoły Powszechnej“, b) na terenie obwodów — Obwodowe Komitety „Tygodnia Szkoły Powszechnej“, c) na terenie miast, miejscowości — Miejscowe Komitety „Tygodnia Szkoły Powszechnej“.

Komitet Wojewódzki Kielecki zorganizuje Komitet Obwodowy w Kielcach przy współudziale tamtejszych członków Zarządu Okręgu, a Komitet Wojewódzki Krakowski zorganizuje Komitet Obwodowy miejski i zamiejski w Krakowie.

Komitety powiatowe i miejscowe zorganizują Zarządy Obwodów i Kół Towarzystwa.

Do zakresu działalności Komitetów Wojewódzkich „Tygodnia Szkoły Powszechnej“ będzie należeć propaganda prasowa, radjowa i odczytowa, zainteresowanie budownictwem szkolnem i działalnością Towarzystwa wszystkich władz wojewódzkich państwowych, samorządowych, kościelnych, zarządów instytucyj finansowych, gospodarczych, kulturalno - oświatowych, społecznych i zawodowych; spowodowanie, aby władze wojewódzkie państwowe i zarządy instytucyj i organizacyj wojewódzkich zaleciły podwładnym im komórkom poparcie działalności Towarzystwa wogóle, a w szczególności „Tygodnia Szkoły Powszechnej“, jednanie członków dożywotnich Towa-

rzystwa, wydanie odezwy propagandowej „Tygodnia Szkoły Powszechnej“ na terenie województwa.

Zakres działalności Komitetów powiatowych obejmie sprawy, przeznaczone dla Komitetów wojewódzkich w obrębie powiatów z wyjątkiem wydania odezwy, a ponadto zjednanie kin, teatrów i firm, by przy sprzedaży biletów i wystawianiu rachunków w okresie „Tygodnia Szkoły Powszechnej“ nalepiały na bilety i rachunki cegiełki Towarzystwa, organizowanie większych imprez, jak loterja fantowa, zbiórki na listy większych ofiar na rzecz budowy szkół powszechnych.

Do zakresu działalności Komitetów miejscowych (miejskich i wiejskich) należeć będą sprawy objęte działalnością Komitetów wojewódzkich i powiatowych oczywiście w obrębie miast i wsi, a ponadto przeprowadzenie zebrań propagandowych, kolportaż afiszów i odezw propagandowych, jednanie członków dożywotnich i zwyczajnych, rozsprzedaż nalepek na okna, chorągiewek i wywieszek sklepowych, organizacja zbiórki ulicznej i po lokalach w „Tygodniu Szkoły Powszechnej“, organizacja lokalnych imprez dochodowych, jak koncerty, przedstawienia, loterja fantowa i t. p.

Nad działalnością Komitetów czuwają Zarządy odpowiednich komórek organizacyjnych Towarzystwa.

Do pracy w Komitetach „Tygodnia Szkoły Powszechnej“ należy powoływać przedewszystkiem osoby czynne z pośród miejscowego społeczeństwa, zwracając baczną uwagę, aby cały ciężar pracy nie spadał wyłącznie na barki nauczycielstwa.

3. „Tydzień Szkoły Powszechnej“ winien przyczynić się do wzmocnienia Towarzystwa przez uświadomienie całego społeczeństwa o ważności podejmowanej przez Towarzystwo akcji, przez pozyskanie jaknajliczniejszych rzesz na członków zwyczajnych i dożywotnich Towarzystwa, przez zdobycie w ciągu „Tygodnia Szkoły Powszechnej“ funduszów, któreby istotnie dopomogły Komitetowi Okręgowemu w prowadzeniu skutecznej akcji budowlanej na własnym terenie.

4. Celem zainteresowania akcją „Tygodnia“ czynników urzędowych oraz wciągnięcia do niej możliwie najszerszych warstw społeczeństwa należy wejść w porozumienie z właściwemi urzędami państwowemi (Urzędy wojewódzkie, Kuratorjum Okręgu Szkolnego, Starostwa, Inspektoraty szkolne i t. p.), z zarządami organizacyj i instytucyj społecznych i uzyskać bądź poparcie, bądź czynny udział w akcji „Tygodnia“. Pomyślne wyniki akcji w dużym stopniu będą uzależnione od współdziałania s a m o r z ą d ó w t e r y t o r j a l n y c h, n a u c z y c i e l s t w a i d u c h o w i e ń s t w a.

5. Celem rozwinięcia propagandy należy nawiązać kontakt z prasą miejscową, przygotować odpowiednią ilość artykułów, któreby oświetlały sytuację budowlaną szkół powszechnych na terenie całej Polski, szczegółowo zaś na terenie Okręgu, wskazywały na potrzeby oraz wyniki dotychczasowej akcji Towarzystwa. Artykuły winny się kończyć gorącem wezwaniem społeczeństwa do składania ofiar na rzecz Towarzystwa.

Materjały, dotyczące całej Polski, należy czerpać z drukowanego sprawozdania Zarządu Głównego za rok 1935; materjały szczegółowe dotyczące Okręgu ze sprawozdania okręgowego za rok 1935.

Akcja prasowa winna być rozpoczęta na kilka dni przed „Tygodniem Szkoły Powszechnej“.

Byłoby rzeczą bardzo wskazaną zorganizowanie specjalnej sekcji prasowej i wciągnięcie do niej przedstawicieli prasy miejscowej.

6. Dla celów propagandowych należy wykorzystać również, o ile na terenie istnieje, stację nadawczą Polskiego Radja, wciągając do czynnego udziału w akcji „Tygodnia“ przedstawicieli Polskiego Radja.

7. Na terenie Obwodów i Kół winny być zorganizowane, w porozumieniu z dyrekcjami szkół, w lokalach szkolnych, a gdzie to tylko możliwe, w lokalach pozaszkolnych, zebrania informujące społeczeństwo o akcji Towarzystwa. Materjały do referatów można znaleźć również w sprawozdaniu Zarządu Głównego i Zarządu Okręgu. Dodatkowe materjały będą przesłane.

8. W „Tygodniu Szkoły Powszechnej“ należy starać się pozyskać jaknajwiększą liczbę nowych członków dla Towarzystwa zarówno zwyczajnych jak i dożywotnich. W odpowiednich lokalach — u r z ę d y, i n s t y t u c j e s p o ł e c z n e, s z k o ł y, k s i ę g a r n i e, s k l e p y i t. p. — należy zorganizować zapisy na członków Towarzystwa, umieszczając przed lokalami odpowiednie napisy.

Należy się również zwrócić do samorządów, instytucyj i zamożniejszych osób z propozycją wpisania się na członków dożywotnich.

9. Szczególniejszą uwagę należy zwrócić na zakładanie Szkolnych Kół Uczestników Towarzystwa — p. Instrukcja biurowa str. 31—33. Należy poczynić starania, aby w każdej szkole na terenie Okręgu powstały Szkolne Koła Uczestników; akcja ta winna być przeprowadzona w „Tygodniu Szkoły Powszechnej“, jeżeli nie została uskuteczniona wcześniej.

Do Kół Uczestników winna przystąpić, o ile możności, cała młodzież szkolna, bez względu na typ i stopień szkoły, w tym celu należy w porozumieniu z dyrekcjami szkół przeprowadzić na terenie szkół odpowiednią propagandę.

W c a ł e j t e j a k c j i n a l e ż y u n i k a ć n a w e t p o z o r ó w w y w i e r a n i a p r z y m u s u.

10. Jest rzeczą wskazaną, aby młodzież szkolna wzięła żywy udział w akcji „Tygodnia Szkoły Powszechnej“, udział ten przejawiać się będzie przedewszystkiem:

a) w organizowaniu Szkolnych Kół Uczestników, b) w składaniu drobnych dobrowolnych datków, c) w imprezach, których przygotowanie nie wpłynie ujemnie na normalny bieg nauki szkolnej. Organizowanie przedstawień, poranków i t. p. jest nie wskazane, jako wymagające dłuższych przygotowań. Młodzież szkolna w żadnym wy-

padku nie może uczestniczyć w zbiórkach ulicznych na rzecz Towarzystwa.

Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby młodzież szkól średnich ogólnokształcących i zawodowych w „Tygodniu Szkoły Powszechnej" zorganizowała pracę mającą na celu wykonanie dla wybranej przez siebie szkoły powszechnej — prymitywnych pomocy naukowych, względnie starała się zaopatrzyć wybraną przez siebie szkołę w kilkanaście książek dla bibljotek dla dzieci. Będzie to praca młodzieży dla młodzieży.

11. Poświęcenia nowowybudowanych szkół należy dokonać w „Tygodniu Szkoły Powszechnej", wyzyskując tę uroczystość dla propagandy celów Towarzystwa.

12. Należy zwrócić się do wszystkich właścicieli sklepów, zwłaszcza księgarń, aby na „Tydzień Szkoły Powszechnej" specjalnie przyozdobiły okna wystawowe, umieściły odpowiednie napisy, zakupywały wywieszki i nalepki na okna.

13. Należy poczynić starania, aby teatry, kina i t. p. część swoich dochodów z widowisk przeznaczały na cele Towarzystwa.

14. Zarząd Główny wyśle przed 1 września do Zarządów Obwodów następujące materjały na „Tydzień Szkoły Powszechnej":

a) nalepki na okna do sprzedaży po 10 gr,

b) znaczki do zbiórki ulicznej, ceny się nie ustala,

c) żetony do rozsprzedaży po 10 gr, 20 gr i 50 gr,

d) chorągiewki do rozsprzedaży po cenie 5 gr. Chorągiewki winny być wprawione na patyczki i wyzyskane w czasie pochodów propagandowych. Wysyłki materjałów Zarząd dokona według rozdzielnika przesłanego przez Komitet Okręgowy.

Zarząd Okręgowy wysyła przed 1 września do Komitetów Obwodowych:

a) afisze propagandowe barwne,

b) odezwę (ulotkę) do społeczeństwa,

c) odezwę do nauczycielstwa,

d) odezwę do młodzieży szkolnej,

e) listy składek.

15. Należy zwrócić uwagę na umiejętne zorganizowanie zbiórki pieniężnej na wszystkich ruchliwszych ulicach i w lokalach publicznych. Sprzedaż nalepek na okna winna być zorganizowana w tygodniu poprzedzającym „Tydzień Szkoły Powszechnej". Zaznaczyć należy, że nalepki przeznaczone są dla ogółu mieszkańców a nietylko dla szkół. Chorągiewki przeznaczone są do sprzedaży wśród dzieci. Należy rozwinąć propagandę, aby możliwie największa ilość sklepów zaopatrzyła się w wywieszki.

16. Zarząd Główny wyda film propagandowy, w związku z tem Komitety Obwodowe prześlą do Zarządu Głównego do dnia 10 września po kilka typowych budynków szkolnych, nienadających się na szkołę i kilka nowych budynków, możliwie prostych, zbudowanych przy pomocy funduszów naszego Towarzystwa (należy podać adres szkoły). Nadto do dnia 10 września Komitety Obwodowe prześlą do Zarządu Głównego fotografje budujących się, względnie wybudowanych nowych szkół, które Zarząd Główny zużytkuje w specjalnych dodatkach ilustrowanych do pism codziennych.

17. Zarząd Główny zwraca się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, aby spowodowało zwolnienie „Tygodnia Szkoły Powszechnej" od wszelkich zbiórek na rzecz innych organizacyj. Odpowiednie starania poczynił Komitet Okręgowy w Urzędach Wojewódzkich, a Komitety Obwodowe w Starostwach.

18. Czynności przygotowawcze związane z organizacją „Tygodnia Szkoły Powszechnej" winny być ukończone na terenie Obwodów i Kół do dnia 12 września.

19. Do dnia 15 października b. r. Komitety Lokalne, Zarządy Kół i Komitety Powiatowe złożą sprawozdanie z przeprowadzenia „Tygodnia" i osiągniętych wyników Zarządom Obwodowym.

Zarządy Obwodowe nadeślą sprawozdania do Zarządu Komitetu Okręgowego do dnia 31 października.

20. Dochody z „Tygodnia Szkoły Powszechnej" należy wpłacić do dnia 15 października 1936 r. za pośrednictwem P. K. O. na konto Nr. 406.650 na blankietach z napisem „Tydzień Szkoły Powszechnej". Blankiety nadawcze na ten cel Zarząd Okręgowy jednocześnie przesyła.

Dochody z „Tygodnia Szkoły Powszechnej", obejmą sumy:

a) ze sprzedaży nalepek na okna, chorągiewek, żetonów,

b) ze zbiórek ulicznych,

c) ofiar nadzwyczajnych na listy,

d) imprez.

Dochody ze sprzedaży cegiełek, wywieszek, opłat członków dożywotnich, zwyczajnych i Uczestników Kół Szkolnych nie należy łączyć z dochodami „Tygodnia", lecz przesłać jako zwyczajne dochody na innych blankietach. Dochodów zwyczajnych nie należy również zamieszczać w sprawozdaniach finansowych z „Tygodnia Szkoły Powszechnej".

21. Odpis okólnika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 30. VIII. 1934 (II. P. 7039/34) i pisma Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę z dnia 4. VIII. 1934 Nr. S. O. 1-2-852, na mocy których organizuje się „Tydzień Szkoły Powszechnej", były wydrukowane w zeszłorocznym naszym okólniku w sprawie „Tygodnia Szkoły Powszechnej" (z dnia 3. IX. 1935 r. Nr. 1318/35).

Sekretarz Prezes
(—) *Michał Baścik*, (—) *Marjan Bronisław Godecki*

Skarbnik
(—) *Kazimierz Lewicki*

Nadto wydano następujące odezwy:

OBYWATELE!

Już 4-ty rok działalności rozpoczyna Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

W ciągu trzechletniej pracy na terenie okręgu szkolnego krakowskiego (województwo kieleckie

i krakowskie) zorganizowano z pośród dorosłego społeczeństwa 1.598 kół z 31.194 członkami zwyczajnemi i 146 członkami dożywotniemi oraz 1.365 kół uczestników z pośród młodzieży szkolnej z 88.000 członków.

Jeżeli porównać ogólną liczbę członków z pośród starszych i młodocianych, wynoszącą koło 120 tysięcy i liczbę ludności, wynoszącą na terenie tut. okręgu szkolnego ponad 5 miljonów, to widzimy, że do Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych należy dopiero maleńka część społeczeństwa. A przecież Towarzystwo pracuje dla całego społeczeństwa, dąży, aby w najbliższych latach stanęły budynki szkolne we wszystkich wsiach i miastach, aby wszystkie dzieci w wieku szkolnym znalazły miejsce w odpowiednich izbach szkolnych.

Dotychczasowe rezultaty pracy T-wa na terenie okręgu szkolnego krakowskiego są dość duże, jednak niewystarczające. Zbieramy rocznie i przekazujemy gminom na budowę szkół około pół miljona złotych, gdy natomiast zapotrzebowania gmin wynoszą ponad 2 miljony rocznie; buduje się rocznie przy częściowej pomocy T-wa około 300 izb szkolnych — a trzeba budować rocznie przynajmniej 600 izb, by w ciągu najbliższych 15 lat dostarczyć brakujące już w tej chwili 9 tysięcy izb szkolnych.

Liczba dzieci w wieku szkolnym z każdym rokiem wzrasta i co rok będzie potrzeba więcej izb szkolnych. Choćby małe zahamowanie z braku pieniędzy budownictwa szkolnego grozi katastrofą szkolną, bo dzieci w wieku szkolnym nie znajdą pomieszczenia w szkołach i pozostaną bez nauki, a to byłoby bardzo szkodliwe dla Państwa, dla społeczeństwa i dla poszczególnych jednostek.

Rozpoczyna się rok szkolny i zbliża Tydzień Szkoły Powszechnej. Zwracamy się do wszystkich obywateli z gorącem wezwaniem:

Zapisujcie się wszyscy na członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych!

Ofiarujcie Waszym dzieciom, uczęszczającym do szkół, po 5—10 groszy miesięcznie, by mogły być Uczestnikami Szkolnych Kół Towarzystwa!

Poprzyjcie wydatnie pieniężnie tegoroczny Tydzień Szkoły Powszechnej w czasie od 2 do 9 października!

Niech nalepka na Tydzień Szkoły Powszechnej będzie na każdem oknie!

BUDUJMY SZKOŁY WSZYSCY RAZEM!

Zarząd Krakowskiego Komitetu Okręgowego Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych.

Kraków w sierpniu 1936 r.

DO DYREKCYJ, KIEROWNICTW I NAUCZYCIELSTWA WSZYSTKICH SZKÓŁ W OKRĘGU SZKOLNYM KRAKOWSKIM.

Dzięki poparciu i pracy Nauczycielstwa wszystkich szkół oraz Dyrektorów i Kierowników tych szkół w drugiej połowie 1933 roku w bardzo szybkiem tempie powstała sieć organizacyjna Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Okręgu Szkolnym Krakowskim i już w 1934 roku Okręgowy Zarząd Towarzystwa mógł przyjść z pomocą gminom w budowie szkół, wyrażającą się kwotą 500.800.— zł, oraz zaradzić zniszczeniu, jakie poczyniła powódź, przeznaczając na ten cel 34.250.— zł.

W 1935 roku wypłacono gminom na budowę szkół kwotę 475.400.— złotych.

Dzięki poparciu funduszami zebranemi przez T-wo budownictwa szkolnego, gminy wybudowały i oddały do użytku w 1934 r. 317 izb szkolnych, a w 1935 r. 255 izb szkolnych i 52 mieszkań nauczycielskich.

W bieżącym roku szkolnym preliminuje się na budowę szkół i mieszkań nauczycielskich kwotę 536.000.— zł, oraz na urządzenia szkolne i pomoce naukowe kwotę 33.000:— zł.

W ciągu niespełna 3-ch lat udało się dokonać dość dużej pracy w dziedzinie budownictwa szkolnego, a stało się to w pierwszym rzędzie dzięki poparciu celów T-wa, które znalazły pełne zrozumienie wśród nauczycielstwa, dość duże wśród szkół i już znaczne, choć jeszcze nie wystarczające wśród społeczeństwa.

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, grupując w swych szeregach nauczycielstwo, szkoły i świadome potrzeb szkolnych społeczeństwo, czyni i będzie czynić energiczne kroki w dziedzinie budownictwa szkolnego. Będzie zbierać ofiarne grosze i przy ich pomocy pobudzać inicjatywę gmin w dziedzinie budowy szkół.

Musimy doprowadzić do takiego stanu, aby corocznie oddawano do użytku szkolnego przynajmniej 500 nowych izb szkolnych oraz dostarczano odpowiednią ilość pomocy naukowych.

Musimy to czynić w szybkiem tempie, aby zaspokoić choćby najbardziej palące potrzeby. Dla Państwa i samorządu, gdy nadejdą lepsze czasy pod względem finansowym, pozostanie jeszcze dużo do zrobienia, bo potrzeby z każdym rokiem rosną.

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych ma do wykonania dużą pracę: musi zgromadzić corocznie takie fundusze, które umożliwią gminom wybudować w najbliższych latach:

a) konieczne izby szkolne,

b) mieszkania nauczycielskie, oraz

c) zaopatrzyć szkoły w brakujące pomoce naukowe.

Gminy mają już duże zrozumienie dla budownictwa szkolnego, gminy chcą budować szkoły i mieszkania nauczycielskie, potrzebują jednak pomocy finansowej.

W bieżącym roku gminy z terenu okręgu szkolnego krakowskiego zwróciły się do Zarządu Okręgu T-wa P. B. P. S. P. w Krakowie o pomoc w wysokości 2-ch miljonów złotych. T-wo w budżecie na rok 1936 preliminowało na tę pomoc zaledwie ¼ żądanej sumy, t. j. ½ miljona złotych, i w ramach tej kwoty zaprojektowało bezprocen-

łowe pożyczki i zasiłki dla gmin, budujących szkoły.

Potrzeby w zakresie budownictwa szkolnego nie maleją, lecz z każdym rokiem wzrastają, jak wzrasta liczba dzieci w wieku szkolnym, a więc działalność T-wa w zakresie budownictwa nie może maleć, lecz musi wydatnie wzrastać.

Co trzeba zrobić, aby T-wo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powsz. zajęło taką pozycję w dziedzinie budownictwa szkolnego, jakiej wymagają potrzeby szkolne.

1. Trzeba koniecznie zorganizować Koła T-wa we wszystkich rejonach szkół i doprowadzić te koła do takiego stanu, by w kole w środowiskach szkół I-go stopnia było przynajmniej 10 członków, II-go stopnia 15—20 członków, III-go stopnia, szkołach średnich i zawodowych 20—30 i więcej.

2. Szkolne Koła Uczestników winny powstać we wszystkich typach szkół i objąć możliwie wszystką młodzież szkolną. (Regulamin tych Kół zatwierdzony przez Pana Ministra był we właściwym czasie przesłany do wszystkich szkół).

3. Na obszarze działania Koła zdobyć przynajmniej 1—2 członków dożywotnich z jednorazową składką 100 zł. (Składka została obniżona ze 150.— zł. na 100.— zł).

4. Regularnie ściągać składki od członków i uczestników i przesyłać do Okręgu;

5. Wyzyskać wszystkie okazje (uroczystości, zebrania, przedstawienia i t. p.) na rzecz sprzedaży cegiełek na budowę szkół.

6. Każde koło powinno sprzedać rocznie po 3—10 wywieszek zależnie od zamożności środowiska w cenie po 5 złotych. (Wywieszki są do nabycia w Zarządzie Komitetu Okręgowego w Krakowie).

7. Doprowadzić do tego, aby wszyscy uczniowie opłacili znaczki na świadectwa szkolne (z wyjątkiem dzieci rodziców bezrobotnych).

8. Uświadomić młodzież szkolną, by kupowała podręczniki tylko ze znaczkami na budowę szkół.

9. Przeprowadzić większą propagandę, aby T-wo Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych stało się w szkole jak i w społeczeństwie pierwszą organizacją. Cel ten jest dość łatwy do osiągnięcia, gdyż T-wo pracuje bezpośrednio dla szkół i gmin, a rezultaty są widoczne. Szczególnie należałoby zainteresować działalnością T-wa gminy i gromady, jak również i organizacje, które mają związek ze szkołą w pracy kulturalno-oświatowej.

10. Stworzyć specjalnie Komitety Tygodnia Szkoły Powszechnej, uczynić z Tygodnia Szkoły Powszechnej tydzień działania wszystkich obywateli na rzecz budowy szkół, spowodować, by wszyscy złożyli choćby drobne ofiary na budowę szkół.

Ważność sprawy, jaką jest budowa szkół, każe nam zwrócić się z gorącym apelem do P. P. Dyrektorów, Kierowników i Nauczycielstwa wszystkich szkół w Okręgu Szkolnym Krakowskim, by nie tylko byli członkami T-wa, opłacali składki, ale stali się czynnymi członkami-rzecznikami celów Towarzystwa. Niech każdy nauczyciel pozyska w środowisku szkoły kilku członków dla T-wa, wpłynie na rodziców młodzieży szkolnej, aby uczniowie stali się członkami kół uczestników, niech pozyska rocznie choćby 1 członka dożywotniego i sprzeda kilka wywieszek, a wyniki finansowe T-wa oraz rezultaty w dziedzinie budownictwa szkół i mieszkań nauczycielskich podwoją się, nawet potroją, a nauczyciele i uczniowie publicznych szkół powszechnych zaczną wcześniej pracować w odpowiednich warunkach. Materjał rzeczowy do pogadanek z młodzieżą szkolną i dorosłemi społeczeństwa o działalności T-wa znajduje się w sprawozdaniu rocznem Zarządu Głównego i sprawozdaniu Zarządu Okręgu. Sprawozdania te są we wszystkich Zarządach Kól i w szkołach.

Zbliża się nowy rok szkolny. P. P. Dyrektorzy i Kierownicy szkół oraz Nauczycielstwo wraca po wakacjach do pracy szkolnej i pozaszkolnej z odświeżonemi siłami. Zwracamy się z gorącym apelem o przeznaczenie części tych nowych sił na rozbudowę organizacji T-wa w szkołach i poza szkołą, na powiększenie funduszów na budowę szkół.

Towarzystwo P. B. P. S. P. jest uznane przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej z a o r g a n i z a c j ę w y ż s z e j u ż y t e c z n o ś c i, bo pożytecznie pracuje dla Państwa i Społeczeństwa.

BUDUJMY SZKOŁY!

Zarząd Krakowskiego Okręgu Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

DO MŁODZIEŻY WSZYSTKICH SZKÓŁ W OKRĘGU.

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w ciągu trzyletniego swego istnienia zgromadziło i wypłacało gminom w Okręgu Szkolnym Krakowskim na budowę nowych szkół po pół miljona złotych rocznie.

Dzięki Waszym grosikom i ofiarności Waszych Rodziców buduje się w Polsce rocznie około półtora tysiąca izb szkolnych, a w samym Okręgu Szkolnym Krakowskim około 300 izb. Na początku każdego roku szkolnego tysiące uczniów szkół powszechnych otrzymuje pomieszczenie w nowych i jasnych salach szkolnych, otrzymują pomieszczenie w szkołach i te dzieci, które przedtem nie mogły być przyjęte do szkół z braku miejsca. Ale jeszcze wiele setek tysięcy dzieci uczy się w małych, wynajętych i szkodliwych dla zdrowia izdebkach, a setki tysięcy dzieci nie uczy się zupełnie z braku szkół lub braku miejsc w szkołach.

W samym tylko Okręgu Szkolnym Krakowskim trzeba wybudować w najbliższych latach około 9000 izb szkolnych. Te wielkie potrzeby będą mogły być zaspokojone w ciągu kilkunastu lat, jeżeli Wy, uczenice i uczniowie wszystkich szkół, Wasi Rodzice i całe społeczeństwo — wszyscy gromadnie pośpieszycie z ofiarną pomocą pieniężną na rzecz budowy szkół, jeśli ta pomoc będzie

tak duża, że Towarzystwo będzie mogło podwoić wysokość pożyczek i zasiłków na budowę izb szkolnych.

Rozpoczyna się nowy rok szkolny. Wszyscy zaraz z początkiem września zapiszcie się na Członków Szkolnych Kół Uczestników Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych i opłacajcie kilkugroszowe składki miesięczne!

Wszyscy proście Waszych Rodziców, aby zapisali się na Członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych! W czasie Tygodnia Szkoły Powszechnej mówcie wszystkim o potrzebie budowy szkół i konieczności złożenia ofiar pieniężnych na ten cel! Proście Waszych Panów Nauczycieli o bliższe informacje o Towarzystwie i podawajcie je Rodzicom! Zanieście tę odezwę do przeczytania Waszym Rodzicom! B u d u j m y s z k o ł y!!!

Zarząd Krakowskiego Komitetu Okręgowego Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych.

Kraków w sierpniu 1936.

Odbito w Zakładach Graficznych „STYL“ w Krakowie, tel. 111-02.